

Prace porządkowe w Gdańsku

Po poniedziałkowych i wtorkowych zamieszkach życie w Gdańsku powraca do normy. Do usuwania zniszczeń i śladów wandalizmu rozwydrzonych grup chuliganów przystąpiono natychmiast po przywróceniu porządku przez funkcjonariuszy MO i żołnierzy Wojska Polskiego.

Widoczne są już rezultaty prac porządkowych i remontowych przy zdewastowanych obiektach, prowadzonych ofiarnie w dzień i w nocy. Sprawnie został zorganizowany transport i zaopatrzenie sklepów. W niektórych przypadkach sprzedaż artykułów pierwszej potrzeby prowadzona była z samochodów. Gdzie indziej ofiarny personel sklepów i lokali usługowych sam doprowadził pomieszczenia do stanu używalności. Przykładem może być postawa pracowników największego w Gdańsku baru mlecznego „Ruczaj”, zupełnie zdewastowanego w czasie zajść, a w którym już widać się posiłki w szerokim asortymencie. Dzięki ofiarności pracowników całego handlu niemal wszystkie sklepy w mniejszym lub większym zakresie wznowiły sprzedaż. Zwraca uwagę niezwykle życzliwy stosunek sprzedawców do klientów. Pełną parą pracują piekarnie w Gdańsku i Trójmieście. Nowoczesne zakłady przemysłu piekarniczego w Gdańsku zwiększyły produkcję dzienną o kilkadziesiąt ton.

Dzięki obywatelskiej postawie załogi Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej uniknięto zakłócenia w dostawach mleka.

Komunikacja tramwajowa i autobusowa w Gdańsku działa bez zakłóceń. Kolejjarze szybko usuwają zniszczenia w pomieszczeniach dworca głównego.

Rozmiary wandalizmu, o których przekonać się mogli każdy mieszkaniec Gdańska

Dokończenie na str. 2

Uchwała Rady Ministrów

W związku z poważnymi naruszeniami porządku publicznego, które w ostatnich dniach miały miejsce na terenie Gdańska i Wybrzeża, a w szczególności w związku z gra-

Dzisiaj zakończenie trzeciej rundy SALT

Jak donoszą ze stolicy Finlandii, w piątek zostanie ogłoszony wspólny radziecko-amerykański komunikat na temat rezultatów trzeciej rundy rozmów w sprawie ograniczenia broni strategicznej. Trzecia runda rozmów, prowadzonych od siedmiu tygodni w Helsinkach zakończy się w piątek. Źródła związane z uczestnikami konferencji ujawniły, że ZSRR i USA uzgodniły, że rozmowy po przerwie świątecznej zostaną wznowione w przyszłym roku w Wiedniu. Przypuszcza się, że wznowienie rozmów nastąpi w marcu przyszłego roku. PAP

Pertraktacje w sprawie uwolnienia amb. Buchera

W środę w jednym z baraków na przedmieściach Rio de Janeiro znaleziono dwa listy, jeden z nich pochodził od porywaczy ambasadora Szwajcarii w Brazylii, Buchera i skierowany był do rządu, natomiast drugi pisany przez porwanego ambasadora zaadresowany był na nazwisko Maxa Feller, specjalnego przedstawiciela Szwajcarii, który przybył do Brazylii po uprowadzeniu ambasadora Buchera.

List pochodzący od porywaczy nalega na jak najszybsze uwolnienie 70 więźniów oraz uzgodnienie z Chile lub Algierią możliwości wysłania ich tam.

W drugim liście ambasador Bucher informuje swego kolegę, że jest zdrowy. (PAP)

18 bm. będzie zachmurzenie duże, miejscami, drobne opady śniegu, deszczu lub mżawki. Temperatura maksymalna od 1 st. do 4 st. Wiatry słabe — lub umiarkowane, zachodnie.

GTOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
18
GRUDNIA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 300 (9344)
Cena 50 gr

Naszym świętym obowiązkiem bronić ładu i narodowego dorobku

Radiowo-telewizyjne przemówienie
premiera Józefa Cyrankiewicza

OBYWATELE I OBYWATELKI!

Zwracam się do Was w chwili, której powagę odczuwacie chyba wszyscy.

Tragiczne wydarzenia w Gdańsku i na Wybrzeżu przeżywamy wszyscy bardzo głęboko, ale obowiązkiem przedstawicieli władzy ludowej, przedstawicieli państwa, nadzernym obowiązkiem jest, niezależnie od żalu, myśleć kategoriami państwowymi, kierować się interesem państwa jako całości, narodu jako całości, interesami przyszłości naszego kraju i zdecydowanie służyć tym nadzernym interesom.

Na pewno przekonacie się i zrozumiecie wszyscy, że te nadzernie interesy państwowe i narodowe zawierają w sobie najbardziej istotne interesy każdego z Was, każdej pol-

skiej rodziny, nie tylko na dziś, ale na trwałe. Na pewno przekonają się o tym wcześniej czy później i ci, których dziś porwały inne emocje.

Wykorzystane zostały one, jak zwykle, trzeba o tym przy wszelkich odruchach w Polsce pomyśleć, z jednej strony przez elementy anarchizujące, chuligańskie i kryminalne, z drugiej strony — przez wrogów socjalizmu, przez wrogów Polski. Dopowiedzcie sobie, czyżby Polska była jedynym krajem na świecie, który nie ma wrogów i działających wewnątrz? Życie raz jeden jeszcze dowiodło, że do demonstracji ulicznych, chociażby jej organizatorzy nie mieli złych, awanturniczych intencji, dołączają się wszelkie elementy wrogie, anarchizujące, kryminalne, wykorzystujące te demonstracje do rabunku, pod palen, bezmyślnego niszczenia.

Od 3 dni Gdańsk i Wybrzeże są widniami zajęć ulicznych i naruszeń ładu i porządku publicznego.

W toku tych wypadków doszło do zdemolowania i podpalenia wielu budynków publicznych, do grabieży i splądrowania wielu sklepów, do zniszczenia wielu samochodów. Doszło do atakowania i strzelania do milicjantów i żołnierzy, stojących na straży porządku, mienia publicznego i prywatnego, a także bezpieczeństwa obywateli. Doszło do tragicznych starć, w których siły porządkowe zmuszone zostały do użycia broni. Są ofiary w ludziach — kilkunastu zabitych, kilkuset rannych, milicjantów i osób cywilnych. Oto bolesne na słuch słowa braku rozwagi i poczucia odpowiedzialności ze strony tych, którzy porzucili pracę i wyszli na ulice, dając okazję mętom, awanturnikom i wrogom do wandalizmu, grabieży i mordów.

Każdy z nas musi sobie zdać sprawę z tego, że te wydarzenia nie tylko przyniosły krajowi wielkie materialne i moralne straty, ale stały się zerówkami dla wrogów Polski i Ludowej.

Istnieją i istnieć będą wszelkie warunki, aby problemy nurtujące klasę robotniczą, a jest ich tak wiele, omówić i przedyskutować w spokojnej atmosferze w samych zakładach pracy, na zebraniach organizacji społecznych, związkowych i partyjnych. Nie ma takich spraw, które nie mogłyby być przedmiotem rzeczowej dyskusji i koniecznych wyjaśnień.

Chcę w związku z ostatnio dokonaną zmianą cen detalicznych podkreślić, że państwo nie na niej nie zyskuje, że nie zwiększa na tej drodze swoich dochodów. Będziemy o tych wszystkich sprawach mówić i dyskutować nadal, ale w atmosferze spokoju i normalnego życia.

Teraz nie o to chodzi. Na porządku dziennym stanęły sprawy podstawowe dla państwa i bytu narodu, a tym są mój dla każdego z Was. Siły wrogie usiłują stwarzać nowe ogniska anarchii, zakłócić normalny rytm pracy w zakładach, zdezorganizować życie kraju. Oznaczałoby to niepowetowane straty materialne i moralne, oznaczałoby podważenie pozycji Polski na arenie międzynarodowej i w ogóle w świecie.

cie, pozycji, która została tak ciężko wywalczona.

Tę pozycję osiągnęliśmy pracą klasy robotniczej, całego narodu, naszym wielkim wysiłkiem gospodarczym, naszą konsekwentną polityką sojuszu ze Związkiem Radzieckim i innymi bratnimi krajami socjalistycznymi, naszym wkładem do dzieła jedności obozu socjalistycznego, która stanowi główną gwarancję naszego bezpieczeństwa i pomyślnego rozwoju.

Mamy za sobą bogate i bolesne historyczne doświadczenia; trzeba o nich pamiętać za wszelką cenę i w przyszłości. Wskutek anarchii upadła Polska szlachecka, wskutek egoizmu klasowego i antyradzieckiego zaślepienia upadła Polska burżuazyjna.

Z mroku krwawej hitlerowskiej okupacji na drogę rozwoju gospodarczego i kulturalnego, na drogę jedności narodu i socjalizmu — wydobyla Polska klasa robotnicza pod przewodnictwem partii. I tylko na tej drodze może nasz kraj zabezpieczyć swój pomyślny rozwój i umocnić swoją niepodległość.

W świecie dzisiejszym i jutrzejszym Polska może coś znaczyć tylko wtedy, kiedy będzie nadążać za szybkim postępem rewolucji naukowej i technicznej, kiedy potrafi szybko powiększać swój potencjał gospodarczy, kiedy potrafi zespolic wszystkie swe siły dla osiągnięcia tych ogólnonarodowych i socjalistycznych celów. Cele te jednoczą interes każdego z nas i ogółu pracujących. Do tego celu zmierzają uchwały ostatniego VI Plenum Komitetu Centralnego PZPR.

Tym celem służy dyscyplina społeczna i moralno-polityczna jedność narodu.

Tę jedność i dyscyplinę, ten wspólny wysiłek chcą zakłócić

Dokończenie na str. 2

Sesja Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej

W czwartek rozpoczęła się na Kremlu sesja Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej. W obradach uczestniczą Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny oraz inni przywódcy radzieccy. Deputowani omówią plan rozwoju gospodarczego i budżet republiki na 1971 rok oraz projekt ustawodawstwa pracy federacji.

Kandydat na następcę U Thanta

W środę przedstawiciel Cejlonu, przy ONZ H. M. Amerasinghe zgłosił publicznie swą kandydaturę na stanowisko sekretarza generalnego ONZ po upływie kadencji U Thanta.

Zmiana na stanowisku sekretarza generalnego ONZ, zgodnie z ustaloną procedurą, ma nastąpić w końcu 1971 r.

Plan i budżet Bułgarii

Zakończyły się obrady plenarne Zgromadzenia Narodowego Bułgarii. Zgromadzenie jednogłośnie uchwaliło plan rozwoju gospodarczego i budżetu kraju na rok 1971.

Przewiduje się, że w przyszłym roku dochód narodowy wzrośnie o 9 proc. Przyrost ten zostanie osiągnięty głównie dzięki podniesieniu wydajności pracy. Produkcja przemysłowa ma wzrosnąć o 10 proc. w porównaniu z rokiem

Powiatowe konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR

Podsumowaniu dorobku minionych dwóch lat upływającej kadencji oraz wytyczeniu głównych zadań gospodarczo-społecznych, poświęcone były kolejne konferencje sprawozdawczo-wyborcze Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Odbyły się one wczoraj w organizacjach partyjnych powiatów: ostrowskiego, ostrzeszowskiego, średzkiego, szamotulskiego i poznańskiego. Biorący w nich udział delegaci wybrali nowe władze instancji powiatowych oraz delegatów na Wojewódzką Konferencję PZPR.

OSTRÓW

W atmosferze rzeczowej, gospodarskiej dyskusji nad dalszym rozwojem powiatu przebiegała wczorajsza Powiatowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Ostrowie Wlkp. W obradach wzięli udział sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Gawrysiak oraz gen. dyw. Jan Raczkowski — dowódca Wojsk Lotniczych. Referat inicjujący dyskusję przedstawił zebrany ustępujący I sekretarz KP PZPR w Ostrowie — Jan Majerczak. W centrum uwagi jego wystąpienia znalazły się problemy związane z realizacją uchwały V Plenum KC PZPR w praktyce działalności politycznej i gospodarczej powiatu.

Wokół tych też problemów toczyła się dyskusja. Mówcy wskazywali na istniejące jeszcze rezerwy produkcyjne, na możliwości usprawnienia produkcji i lepszego wykorzystania maszyn i urządzeń. Zadania przemysłu w zakresie produkcji globalnej w Ostrowie Wlkp. realizowane są pomyślnie. Plan pięcioletni w tej dziedzinie, jak się przewiduje, wy-

Rozmowy G. Schroedera w Belgradzie

Na zaproszenie Zgromadzenia Związkowego przebywa w Belgradzie przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych za chodnoniemieckiego Bundestagu, G. Schroeder. W środę wieczorem odbyły się pierwsze rozmowy Schroedera z grupą posłów jugosłowiańskiego zgromadzenia związkowego. W czwartek kontynuował on rozmowy z przedstawicielami jugosłowiańskiego życia politycznego i parlamentu. (PAP)

bieżącym. Wartość produkcji rolniczej ma osiągnąć 4.297 mln łewów.

Posiedzenie zarządu CDU

Opozycyjna partia chrześcijańskich demokratów CDU, przygotowała się do swego kolejnego partitagu zapowiedzianego na styczeń. Odbędzie się on w Duesseldorfie. Jego głównym zadaniem będzie zaaprobowanie programu partii. Przygotowaniom do tego zjazdu było poświęcone wczorajsze posiedzenie Zarządu Federalnego CDU. Posiedzeniu przewodniczył przywódca CDU, były kanclerz NRF Kurt Georg Kiesinger.

W środę przedstawiciel Cejlonu, przy ONZ H. M. Amerasinghe zgłosił publicznie swą kandydaturę na stanowisko sekretarza generalnego ONZ po upływie kadencji U Thanta.

Ekstradycja A. Davis?

Sąd apelacyjny w Nowym Jorku zatwierdził zapadłą uprzednio decyzję miejskich władz sądowych o wydaniu młodej intelektualistki murzyńskiej Angeli Davis władzom stanu Kalifornia. Wyrok miał nabrać mocy prawnej w czwartek wieczorem czasu miejscowego. Obrona postanowiła niezwłocznie wnieść odwołanie do wyższych instancji sądowych.

W razie ekstradycji Angeli Davis grozi kara śmierci lub długoletnie więzienie.

konany zostanie w 106 proc., co przyniesie ponad 300 mln. zł. dodatkowej wartości produkcji. Również rolnictwo mimo niesprzyjających okoliczności, zanotowało znaczny postęp, co powinno zaowocować zwłaszcza w sprzyjających warunkach atmosferycznych.

Uwaga wielu mówców koncentrowała się też na problemach politycznych, a szczególnie na wydarzeniach w Gdańsku. Dyskutanci wyrażali protest i oburzenie z powodu tych zajść. Słowa oburzenia wobec inicjatorów niszczycielskich zamieszek znalazły także wyraz w odrębnej rezolucji konferencji.

Dyskusję podsumował sekretarz KW PZPR Jerzy Gawrysiak, koncentrując uwagę zebranych na problemach wynikających z uchwały V Plenum oraz przechodzenia naszej gospodarki z metod ekstensywnych na intensywne.

Dokończenie na str. 2

Pierwszy z serii nowych silników HCP

W Zakładach H. Cegielski w Poznaniu zakończono montaż nowego silnika okrętowego — największego z wytwarzanych dotychczas w „HCP”. Wielki spalinowy silnik napędu głównego zapoczątkowuje nową rodzinę motorów wysokoprężnych, odznaczających się znacznie większą mocą, prostotą budowy, łatwością obsługi i wieloma walorami eksploatacyjnymi.

W silniki te wyposażone będą podłogi 55-tysięczniki oraz wszystkie drobniowce.

W roku przyszłym „HCP” dostarczy osiem nowych silników, których moc wyniesie po 17 000 KM — każdy. (PAP)

Próby nuklearne USA

W środę na poligonie doświadczalnym w Nevada, Amerykanie przeprowadzili dwie podziemne próby nuklearne — 25 i 26 z kolej w roku bieżącym. Podczas jednej próby użyciu ładunku nuklearnego odpowiadającego sile wybuchu poniżej 20 tys. ton TNT. W drugim wypadku ładunek nuklearny był większy — jego siła wybuchu była rzędu 20 do 200 tys. ton konwencjonalnych materiałów wybuchowych.

Wyrok na byłego SS-mana

Zachodnoniemiecki sąd przysięgłych skazał w czwartek zbrodniarza hitlerowskiego b. SS-obersturmfuehrera, Richarda Hartmana na karę 6 lat więzienia, zaliczając mu na poczet kary areszt śledczy od kwietnia 1963 r. Hartmann był jednym ze współpracowników osławionego Eichmanna.

Przewaga konserwatystów

Dziennik „Daily Telegraph” opublikował wyniki ankiety, przeprowadzonej przez biuro badań opinii publicznej Gallupa. Jak się okazuje, rząd konserwatywny po lepszy swoją pozycję, uzyskał bowiem 46 procent głosów osób ankietowanych, czyli o 1,5 proc. więcej niż w ub. miesiącu. Popularność Labour Party, która w listopadowej ankiecie zdobyła 48 procent głosów, spadła obecnie do 44,5 procent.

Przemówienie premiera Józefa Cyrankiewicza

Dokończenie ze str. 1

siły anarchizujące i wrogi, a sprzyjają temu ci, którzy w nieświadomości czy rozgoryczeniu, ulegają ich wezwaniom. Apelujemy do wszystkich o rozważę i rozsądek, o poczucie odpowiedzialności, o czynny współudział w obronie porządku i spokoju obywateli.

Nasza przeszłość pełna jest bohaterstwa i chwały, ale także klęsk i nieprzeżytych od ruchów. Przez dwa ostatnie stulecia szliśmy od klęski do klęski. Rok 1945 zamknął to pasmo narodowych klęsk i stworzył historyczną szansę pójścia inną drogą — pokojową — zwycięstw w rozwoju go spolecznych, postępie nauki i kultury, drogą umocnienia naszego bezpieczeństwa i międzynarodowej pozycji Polski w sojuszu z bratnimi socjalistycznymi krajami. Dzięki temu ostatnio zamknęliśmy ostatecznie problem uznania przez wszystkich, naszych granic na Odrze i Nysie, podpisując układ z drugim państwem niemieckim, z Niemiecką Republiką Federalną. Odczuł to z satysfakcją cały naród polski. Niech pamiętają o tym mieszkańcy Gdańska, Gdyni, Szczecina i wszystkich zachodnich ziem Polski.

Niech pamiętają też o tym, ile krwi przelał żołnierz polski obok żołnierza radzieckiego, ile milionów Polaków zginęło w nierównej walce z hitlerowskim okupantem, abyście Wy tam mogli żyć i pracować.

Żeby stworzyć dorobek, którym dziś się szcycimy, trzeba było 25 lat trudnych wysiłków całego narodu. Niech każdy z Was także zmierzy swój wkład w ten 25-letni dorobek, a także oceni, na ile nasz ogólny dorobek i możliwości, jakie stworzyła Polska Ludowa, przyczyniły się do odmiany losów tego samego, jego rodziny, a przede wszystkim waszych dzieci i ich przyszłości.

Zbudować dom jest trudno, wymaga pracy i ciężkiego wysiłku. Podpalic i zniszczyć — jest łatwo. Władza ludowa nie dopuści do tego, aby ten ciężko wypracowany dorobek

był wystawiony na niebezpieczeństwo.

Jest naszym świętym obowiązkiem bronić tego dorobku wszystkimi koniecznymi środkami. Porządek i ład, tam, gdzie zostały naruszone, są już wprowadzone i będą wprowadzane konsekwentnie do końca.

Zwracam się z obywatelskim apelem do klasy robotniczej, do towarzyszy wspólnej walki i pracy, do wszystkich ludzi pracy. Odrzućcie od siebie prowokatorów, nie dawajcie posłuchu awanturnikom! Niech każdy na swoim posterunku, w poczuciu odpowiedzialności za kraj i państwo, przeciwstawia się wszelkim anarchizującym odruchom i stanie w obronie ładu, porządku i dyscypliny społecznej. Bądźcie świadomi powagi chwili. (PAP)

Prace porządkowe w Gdańsku

Dokończenie ze str. 1

— spowodowały, że społeczeństwo aprobuje stosowanie wszystkich postanowień, zmierzających do utrzymania spokoju i praworządności. Społeczeństwo wyraźnie odczuło się od sprawców chuligańskich wyryków. Wielu uczyniło to już w czasie zajęć. Samorządnie zorganizowana grupa robotników i studentów przystąpiła do odbierania towarów zrabowanych w sklepach rejonu ulic: Rajskiej, Heweliusza i Garncarskiej. Wartość uratowanych w ten sposób towarów, w tym tylko w jednym miejscu, przekroczyła pół miliona złotych.

Do Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa w Gdańsku coraz liczniej zgłaszają się mieszkańcy Trójmiasta oddając swoją krew ofiarom zajęć. (PAP)

Za parę dni ruszają nowe obiekty

Odlewni w Śremie

Śrem przygotowuje się do rozruchu (20 bm.) drugiej części wznoszonej tam, największej w kraju Odlewni Żelaza. Z tej okazji w Śremie odbyła się wczoraj konferencja prasowa, połączona ze zwiedzaniem Odlewni, w czasie której naczelny dyrektor — inż. Henryk Kłodaś oraz główny automatyk — inż. Roman Janowski szczegółowo poinformowali dziennikarzy o technicznych walorach tego obiektu.

Już pierwsza, oddana przed 2 laty do ruchu część Odlewni produkującej 20 000 ton rocznie, była dużym osiągnięciem ówczesnej techniki. Druga część, oddawana w niedzielę, jest jeszcze nowocześniejsza. Wszystkie główne czynności są tu zautomatyzowane. (pch)

Zamknięcie XXV sesji Zgromadzenia Ogólnego

W czwartek wieczorem, po 13 tygodniach publicznej debaty i prywatnych negocjacji, zamknięto obrady XXV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Na końcowym posiedzeniu sesji głosy zabierali m. in.: sekretarz generalny ONZ U Thant i przewodniczący XXV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, przedstawiciel Norwegii E. Hambro, poruszając w swoich wystąpieniach m. in. sprawy finansowe Organizacji Narodów Zjednoczonych. (PAP)

W. Brandt poinformował rząd o rozmowach z PRL

Kancelerz NRF Willy Brandt poinformował w czwartek szczegółowo gabinet o rozmowach przeprowadzonych w Warszawie z okazji podpisania układu między Polską a NRF.

Jak oświadczył rzecznik rządu Ruediger von Wechmar, kanclerz powiadomił również trzy mocarstwa zachodnie — USA, Wielką Brytanię i Francję o rozmowach przeprowadzonych z I sekretarzem KC PZPR W. Gomułą i prezesem Rady Ministrów PRL Józefem Cyrankiewiczem. (PAP)

Wizyta premiera W. Brytanii w USA

Premier W. Brytanii Edward Heath przybył w środę wieczorem na pokładzie samolotu do Stanów Zjednoczonych po zakończeniu 2-dniowej, oficjalnej wizyty w Kanadzie.

Zgodnie z programem szef brytyjskiego rządu konserwatywnego spotkał się w czwartek z prezydentem Richardem Nixonem.

Zdaniem obserwatorów w czasie tych rozmów dokonali oni wnikliwego przeglądu stosunków anglosasko-amerykańskich, pierwszego od czasu, gdy przed 6 miesiącami E. Heath objął ster rządów. (PAP)

Baza USA koło Sajgonu pod ostrzałem artylerii

Z Wietnamu Południowego napływają wiadomości wskazujące na aktywizację sił wywołujących w różnych rejonach kraju. W nocy z soboty na czwartek artyleria partyzancka ostrzelała bazę lotniczą Stanów Zjednoczonych w Bien Hoa koło Sajgonu. Na jej terenie eksplodowało osiem rakiet. Pod podobnym ostrzałem znalazła się również baza kawalerii powietrznej USA w prowincji Binh Tuoy. (PAP)

EWG zwiększy import z państw socjalistycznych

W stolicy Belgii podano do wiadomości, że w przyszłym roku EWG zwiększy kontyngenty importu stali z państw socjalistycznych. Według nowych wytycznych NRF będzie mogła importować 377 000 ton stali. Francja — 224 500 ton. Włochy — 230 000 ton stali i 50 000 ton ferromanganu i surowki żelaza, kraje Beneluksu — 80 000 ton stali i 73 000 ton żelazomanganu i surowki żelaza. (PAP)

Konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR

Dokończenie ze str. 1

W obradach wzięło udział 245 delegatów reprezentujących blisko 10 000 rzeszę członków partii w mieście i powiecie. (ob)

OSTRZESZÓW

We wczorajszej Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej w Ostreszowie wzięło udział 146 delegatów, reprezentujących ponad 2 800 członków partii. W konferencji uczestniczył m. in. sekretarz KW PZPR — Czesław Kończal.

Dyskusję zainicjowało wystąpienie I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR w Ostreszowie — Stanisława Pasiaka. Omówił on dorobek i aktualny stan zarówno przemysłu jak i rolnictwa powiatu oraz nakreślił zasadnicze kierunki dalszego rozwoju obu tych dziedzin gospodarki. Mówił m. in. o zmianach w strukturze inwestycji, jej selektywności oraz o wzroście eksportu maszyn.

W dyskusji wzięli liczny udział delegaci reprezentujący zakłady przemysłowe miasta i powiatu, ostreszowską wieś, szkolnictwo, administrację i inne instytucje. Mówiono o problemach rozwoju ostreszowskiego przemysłu, zwłaszcza Fabryki Urządzeń Mechanicznych, w powiecie do niedawna typowo rolniczym. Wyszczególniono postulaty mające na celu realizację uchwał V Plenum KC PZPR.

Mówcy zdecydowanie potępiali nieodpowiedzialne i zbrodnicze akty sprawców i uczestników zajęć w Gdańsku oraz domagali się surowego ukarania winnych.

Dyskusję podsumował Czesław Kończal, który wiele uwagi poświęcił aktualnej sytuacji gospodarczej i politycznej w kraju oraz zadaniom na przyszłość. (mb)

POZNAŃ — POWIAT

W Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR powiatu poznańskiego uczestniczyło 196 delegatów, reprezentujących 6 297 członków partii. W obradach wzięło udział sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Ławniczak i członek Egzekutywy KW — prof. Adam Łopatka.

Wprowadzeniem do dyskusji było wystąpienie I sekretarza KP — Mieczysława Długiego, który podsumował dwuletnią działalność poznańskiej powiatowej organizacji PZPR oraz nakreślił kierunki jej pracy na najbliższe lata.

W dyskusji poruszono szeroki wachlarz problemów, związanych z ustaleniem kierunku dalszego rozwoju powiatu. Zaś stanowiano się głównie co należy czynić, aby równomiernie rozwijały się obie podstawowe dziedziny gospodarki — przemysł i rolnictwo; jak złączyć występujący w tutejszym przemyśle deficyt siły roboczej, typowy dla rejonów położonych wokół dużego centrum

przemysłowego i administracyjnego. Wiele uwagi poświęcono rolnictwu. Postulowano, by produkcję rolną nastawić głównie w kierunku warzywno-owocowym, mogącym stać się zielonym zapleczem Poznania.

Potępiono także zdecydowanie inicjatorów zajęć w Gdańsku.

Zabierając głos Jan Ławniczak pozytywnie ocenił pracę powiatowej instancji partyjnej stwierdzając, że jest ona zdolna do pokierowania procesem intensyfikacji gospodarki. Omawiając sytuację międzyrodową i wewnętrzną J. Ławniczak poruszył sprawę wydatków na Wybrzeżu. Nakreślił ponadto najważniejsze zadania stojące przed organizacjami partyjnymi i wszystkimi ludźmi pracy powiatu, poznańskimi. (jk)

SZAMOTUŁY

Szamotuły należą do powiatów rolniczych Wielkopolski; problematyka rolna była więc jednym z tematów wczorajszej Powiatowej Konferencji Partyjnej. Problemy rolnictwa, produkcji eksportowej, usług i zaopatrzenia ludności, spraw społecznych, komunalnych, wychowania społecznego i zagadnienia odpowiedzialności — były szeroko poruszone w referacie I sekretarza KP PZPR Bolesława Stachowiaka i w dyskusji.

Konferencja dokonując rozliczeń z dwuletniej kadencji powiatowej organizacji partyjnej, wiele uwagi poświęciła zwłaszcza przyszłości. O dotychczasowej gospodarce w przemyśle szamotulskim świadczą to, że każda inwestycyjna złotówka przynosi 1,47 zł wartości produkcji, a w przypadku wronkowskiej Fabryki Maszyn i Urządzeń — niemal dwa razy więcej. Również rolnictwo daje efekty, chociaż po ważnie odczuło w tym roku skutki suszy, co wyraziło się w spadku hodowli, zwłaszcza trzody chlewnej.

W dyskusji ustosunkowano się również do ostatnich zajęć w Gdańsku. Sens tych wystą-

pień był jednoznaczny: potępienie ekscesów, protest wobec wandalizmu oraz troska o nasze wspólne dobro i przyszłość.

W dyskusji zabrał też głos obecny na konferencji sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada. Omówił on m. in. aktualną sytuację polityczną i gospodarczą, informując o sprawach związanych z niedawnym układem z NRF, z ostatnią decyzją rządu w sprawie cen oraz z wydarzeniami w Gdańsku. (zs)

ŚRODA

150 delegatów uczestniczyło wczoraj w Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Środzie. Wziął w niej także udział członek Egzekutywy KW, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej — Franciszek Nowak.

Struktura regionu średzkiego, w której dominującą rolę odgrywa rolnictwo, narzuciła w pewnym sensie tematykę obrad. Stąd też najwięcej czasu poświęcono sprawom rolnictwa. Uwidocznili się to również w referacie sprawozdawczym i w słowie wprowadzającym I sekretarza KP — Leona Orlikowskiego. W swym zażegnaniu nawiązał on też do sytuacji wytworzonej przez niepodporządkowane elementy w Gdańsku i na Wybrzeżu.

W rzeczowej, pełnej rozważań dyskusji występowało kilkunastu delegatów. Wysłuchali oni wiele wniosków zmierzających do poprawy stylu pracy w reprezentowanych przez siebie zakładach produkcyjnych i instytucjach.

W toku obrad głos zabrał także Franciszek Nowak. Mówca skoncentrował swoją uwagę na bieżących zadaniach zakładów pracy, związanych z przestawianiem gospodarki na tory intensywnego rozwoju oraz na roli i zadaniach organizacji partyjnych. Poruszył również problemy postaw członków partii, a także sprawy polityki kadrowej. Omówił też niektóre zagadnienia polityki międzynarodowej, ze szczególnym uwzględnieniem układu między Polską a NRF. (jm)

Chybione cele polityki USA

Oświadczenie rządu ZSRR w sprawie Wietnamu

Związek Radziecki opublikował ostatnio oświadczenie w sprawie Wietnamu. Oto fragmenty tego dokumentu podane go przez agencję TASS:

— Komitet Centralny Partii Pracujących Wietnamu i rząd Demokratycznej Republiki Wietnamu skierowały do rodaków apel w związku z barbarzyńskimi nalotami lotnictwa amerykańskiego na terytorium Wietnamu Północnego i pogróżkami administracji USA w sprawie roszczenia wojny powietrznej przeciwko DRW. KC PPW i rząd DRW wezwali naród i armię do jeszcze ściślejszego zwania swych szeregów w walce prze-

ciwko agresji amerykańskiej. Barbarzyńska wojna przeciwko ludności Wietnamu Południowego, pirackie naloty na spokojne miasta i wioski Wietnamu Północnego, zbrojna interwencja w Laosie, pogwałcenie suwerenności Kamboży i agresja przeciwko temu krajowi — wszystko to nie tylko nie przyniosło sukcesu soldatesce amerykańskiej, lecz odwrotnie, jeszcze wyraźniej odsłoniło fakt, że wszelkie rachuby na złamanie sił woli narodów Wietnamu, Laosu i Kamboży, pozbawione są perspektyw.

Od przeszło dwóch lat trwa ją w Paryżu rokowania w sprawie Wietnamu. Sądząc jednak z zachowania się przedstawicieli USA, rokowania te służą im po prostu jako manewr, dotychczas bowiem nie było widać najmniejszej chęci zaprzestania agresywnej wojny i porozumienia w sprawie takich decyzji, które byłyby zgodne z niepodważalnymi prawami i pragnieniami narodu wietnamskiego.

Co właściwie chcą osiągnąć Stany Zjednoczone, zajmując takie stanowisko? Widocznie kontynuowanie wojny pod szyldem jej „wietnamizacji” — z jednej strony rokowania, a z drugiej zaś utrzymanie sprzedanego reżimu antynarodowego w Sajgonie, którego armia uzbrajana jest po zęby przez Stany Zjednoczone, oraz utrwalenie roli Wietnamu Południowego jako poligonu wojskowego USA. Jeśli przywódcy USA oświadczają, że tak nie jest, mogą wykazać to w praktyce, a mianowicie niezwłocznie wycofać z Wietnamu wojska Stanów Zjednoczonych oraz ich sojuszników i zgodzić się na utworzenie w Wietnamie Południowym tymczasowego rządu koalicyjnego, który zapewniłby normalne warunki dla przeprowadzenia wyborów powszechnych i politycznego uregulowania sytuacji w Wietnamie. (PAP)

Nakazy rozwagi i odpowiedzialności

Komentarz „Trybuny Ludu”

Tragiczne wydarzenia na Wybrzeżu głęboko poruszyły opinię publiczną, całe społeczeństwo. Każdy Polak musi w pełni uświadomić sobie ich twardą i jednoznaczną wymowę.

Faktem jest, że ukryte za plecami robotników ruszyły elementy awanturnicze i aspołeczne, aby w żywiole chaosu przystąpić do wandalizmu i rozboju. Płonące budynki, demolowane urządzenia publiczne, grabione sklepy, kilkunastu zabitych i kilkunastu rannych — ten obraz pozostaje w pamięci jako najsurowsza lek cja i przestroga.

To jest żniwo wypadków, do których jednych doprowadziła dezorientacja, a innych — zima na premedytację i wrogość do Polski Ludowej. Te ekscesy nie dadzą się niczym usprawiedliwić. Każdy z nas musi odróżniać trudne problemy naszego gospodarki i materialnego bytu ludzi pracy, które mogą, powinny być i będą dyskutowane i rozwiązywane — od zasadniczych racji państwa i

narodu, których nikt i nigdy nie ma prawa wystawiać na niebezpieczeństwo.

Na naszych dzisiejszych kłopotach chce żerować wrogi — nie po to, by jakiegokolwiek problemu rozwiązać, lecz po to, by wszystko utrudnić, niszczyć wspólny dorobek i zohydzić dobre imię naszego kraju. Wichrycyiele nawołują do porzucania pracy, sieja plotkę i dezinformację, podburzają do wystąpień ulicznych, prowokują gwałty. Dywersyjna „Wolna Europa” podżega i szczeni, nawołuje do ekscesów, popycha do czynów nieodpowiedzialnych i szkodliwych, których kosztą mają płacić nie najmieli z Monachium, lecz my wszyscy — całe społeczeństwo.

Wydarzenia na Wybrzeżu do wodzą, że każde przerwanie pracy i wyjście na ulicę grozi nieobliczalnymi skutkami, obraca się przeciw podstawowemu interesom państwa i narodu. Szczególnie musi boleć fakt wywołania ekscesów na ziemiach odzyskanych wielką ciałą krwi, odbudowanych z ruin i zgłiszcz wytrwałą pracą robotnika, przywróconych Macierzy wspólnym wysiłkiem narodu. Odpowiedź na pytanie, komu mogło służyć sprowoko-

wanie tutaj tragicznych zajęć, jest tylko jedna: wrogom Polski, nikomu więcej.

Na władzy państwowej ciąży podyktowany najwyższą racją stanu Polski Ludowej, obowiązek zagwarantowania spokoju, przecięcia każdej próby anarchii, awanturnictwa i gwałtu. Władze państwowe muszą zastosować wszystkie niezbędne ku temu środki. Temu właśnie służy podjęta 17 bm. uchwała Rady Ministrów w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku publicznego. Zobowiązuje ona organy Milicji Obywatelskiej, służby bezpieczeństwa i inne współdziałające z nimi organy do podjęcia wszystkich prawnie dostępnych środków przymusu, włącznie do użycia broni, przeciwko osobom dopuszczającym się gwałtownych zamachów na życie i zdrowie obywateli, grabieży i niszczenia mienia oraz urządzeń publicznych.

Zapewnienie normalnych warunków pracy i życia leży w interesie każdego obywatela — i na każdym spoczywa odpowiedzialność za ich

przestrzeganie. Należy zwłaszcza zaapelować do rodziców, aby otoczyli należytą opieką młodzież i czuwali, aby nie brała ona udziału w żadnych zbiegowskich i wystąpieniach ulicznych.

Tylko powszechne przestrzeganie norm prawa i społecznego współżycia, poczucie dyscypliny i odpowiedzialności, rzetelna praca może zapewnić pomyślny rozwój kraju. Pamiętajmy, że — jak stwierdził wczoraj premier Józef Cyrankiewicz — „żeby stworzyć dorobek, którym dziś się szcycimy, trzeba było 25 lat trudnych wysiłków, całego narodu... Zbudować dom jest trudno, wymaga pracy i ciężkiego wysiłku. Podpalic i zniszczyć — jest łatwo”.

Niepodległy byt Polski jest nieodłączny od socjalistycznego porządku społecznego i moralno-politycznej wartości narodu. Polska jest i pozostanie niezmiennie ważnym ogniwem socjalistycznej wspólnoty narodów.

Wszystkie więc racje polityczne, społeczne i gospodarcze nakazują całej klasie robotniczej, wszystkim ludziom pracy przestrzegać dyscypliny społecznej i dawać zdecydowany odpór awanturnikom i wichrycyelom. Ład, odpowiedzialność i dyscyplina muszą panować we wszystkich naszych fabrykach i na ulicach wszystkich naszych miast. Jest to najwyższy nakaz obywatelskiej rozważli i patriotycznej odpowiedzialności.

Zadania

i odpowiedzialność

WIELKOPOLSKA

dzisiaj
i jutro

U progu kolejnego 5-lecia w gospodarce, sprawą zasadniczą jest polepszenie wyników ekonomicznych. Waga zadań, postawionych przed przemysłem i rolnictwem, wymaga ciągłego ulepszania metod gospodarowania. Zdać sobie z tego sprawę załoga Odlewni Żeliwa w Śremie, która mimo pomyślnej realizacji planów produkcyjnych i inwestycyjnych, daleka jest od samozadowolenia. Także śremscy rolnicy, zarówno spółdzielcy jak i indywidualni, myślą o bardziej efektywnym wdrażaniu do prak-

tyki nowych, intensywnych metod gospodarowania. Podczas niedawnej Powiatowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Śremie, zastanawiano się także nad sposobami realizacji nowych zadań w dziedzinie rolnictwa. Uznano, iż rękojmią zabezpieczenia ich wykonania będzie integracja wysiłków wszystkich organizacji i instytucji, współpracujących ze sobą. Słusznie też postulowano wprężenie w większym niż dotychczas stopniu nauki na usługi rolnictwa. Nowocześniejsza agrotechnika, intensywnie nawożenie, dobór materiału siewnego, to czynniki gwarantujące osiągnięcie lepszych rezultatów w produkcji roślinnej.

Znacznymi osiągnięciami mogą poszczycić się w Śremskim gospodarstwie spółdzielczym. Jakkolwiek ich liczba w ciągu ostatnich 2 lat nie uległa zmianie, to jednak w tym okresie powiększyły one znacznie swój areal uprawowy. Nastąpiło to głównie w wyniku zagospodarowania gruntów Państwowego Funduszu Ziemi. Ambicją pracujących i zapobiegliwych rolników-spółdzielców z Mszczynowa, czy Podręzek, jest dotrzymanie kroku postępowi. Toteż miejscowe gospodarstwa, podobnie jak PGR-owskie, wyróżniają się uzyskiwaniem wysokich plonów. A ich rozwój organizacyjny, któremu towarzyszy specjalizacja produkcji, jest na wsi śremskiej zjawiskiem obiektywnym.

Poza niewątpliwymi osiągnięciami, śremscy rolnicy mają też sporo spraw wymagających rozważnego przemyslenia. Nie rozwiązany jest jeszcze problem spółdzielni malych i ekonomicznie słabych, których przyłączenie do gospodarstw większych powiększyłoby bez wątpienia zespołowy potencjał produkcyjny.

Jednym z ważniejszych zadań partyjno-gospodarczych w śremskich PGR-ach nałomiast będzie nadal przejmowanie gruntów z Państwowego Funduszu Ziemi i właściwe ich zagospodarowanie. Zwiększone zadania w dziedzinie hodowli, wymagać będą racjonalnego gospodarowania posiadanymi zasobami pasz, ich uszlachetniania, ścisłego współdziałania gromadzkiej służby rolnej z kółkami rolniczymi w podnoszeniu na wyższy poziom wiedzy rolniczej.

Ziemia Śremska to dzisiaj już nie tylko rolnictwo, ale i prężnie rozwijający się przemysł. Z trybuny konferencyjnej nie bez satysfakcji i dumy wskazywano na realizację skróconych o rok zadań inwestycyjnych przy budowie Odlewni Żeliwa. Godne podkreślenia jest opanowanie przez załogę produkcji aktualnie najbardziej skomplikowanych asortymentów w odlewach. Dobra organizacja pracy oraz konsolidacja załogi w niemalym stopniu wpłynęły na planową realizację zadań produkcyjnych; zakładają one wyprodukowanie w br. 15,6 tys. ton odlewów żeliwnych, podczas gdy już obecnie wiadomo, iż produkcja przekroczy granicę 16 tys. ton.

I tu jednak — wskazywano na Konferencji — sięgać trzeba do istniejących rezerw, tkwiących w niewykorzystywanym w pełni parku maszynowym, w nieuzasadnionych przestojach produkcyjnych, w racjonalizacji i obniżaniu strat, wynikających z braków.

Z dużą odpowiedzialnością traktują śremscy odlewnicy swe zadania. Wiele zmobilizowanego wysiłku wymagać będzie zakończenie trzeciego i ostatniego już kompleksu Odlewni i zamknięcie całego cyklu budowy urządzeniami socjalnymi. Odlewnie śremskie zdobyły muszą ustaloną renomę. To wymagać będzie nie tylko sumiennej i wyteźonej pracy, lecz także stosowania nowoczesnej technologii i obniżania kosztów wytwarzania.

Tutejszy aktyw polityczno-gospodarczy stawia więc na dobrą robotę, na troskę o jej jakość, na wzrost poczucia odpowiedzialności wszystkich pracujących. Przynosi to dobre rezultaty, czego świadectwem jest dotychczasowy wszechstronny i dynamiczny rozwój Ziemi Śremskiej.

JERZY WALASEK

Gospodarność producentów maszyn rolniczych wywiera pośredni wpływ na sytuację w rolnictwie. Bowiemy im więcej lepszych maszyn będą wytwarzały fabryki, tym więcej pójdzie ich na wieś, gdzie będą pomocne w podnoszeniu plonów i rozwijaniu hodowli. Jest to truizm, przytoczony dla podkreślenia znaczenia poprawy gospodarności w przemyśle maszyn rolniczych. Ma on swoje zakłady także w naszym województwie.

Można taniej

Przystępując do naszego konkursu „Wielkopolska gospodarna”, załoga Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych przywiązała m. in., że zostaną obniżone koszty produkcji niektórych maszyn.

Konkurs trwa już 12 miesięcy. W jakiej mierze załoga PFMŻ zbliżyła się rezultatami pracy do wymagań konkursu?

Z bilansu 3 kwartałów wynika, że niemal wszystkie składniki kosztów produkcji — i to nie tylko snopowiązałek, lecz także innych wytwarzanych w tej fabryce maszyn — zostały znacznie obniżone. Duży wpływ na to pozytywne zjawisko, wywarły przygotowania do przejścia na nowy system bodźców ekonomicznych i wprowadzenie go w życie.

W bieżącym roku załoga PFMŻ zdołała już obniżyć koszty własne produkcji snopowiązałek o 2210 zł na sztuce, zgniataczy pokosów — o 1439 zł, ścinaczy zielonek — o 645 zł i kosiarek o 36 zł. Jakimi drogami uzyskano takie rezultaty?

Na pozór — bardzo prostymi. Po pierwsze: cały aktyw społeczno-gospodarczy fabryki, do brygadystów i meżów zaufania grup związkowych włącznie, przeszedł skrócony lecz intensywny kurs ekonomiczny. Po drugie: zorganizowano dopływ wyczerpujących informacji o stanie gospodarki zakładu i wpływie poszczegół

Cieńsze od pajęczyny

Orenburskie chusty słynne są na całym świecie. Wykonuje się je z puchu specjalnego gatunku kóz, które hodowane są tylko na terenie trzech obwodów (orenburskiego i penzeńskiego w RFSRR oraz w aktubinskim w Kazachskiej SRR). Z każdej kozy otrzymuje się 70 kg pięknego puchu.

Chusta orenburska o rozmiarze 1,5 x 1,5 m waży tylko 9,7 kg i doskonale mieści się w skorupie giesiego jaja.

Fabryka w Orenburgu specjalizuje się w produkcji puchowych chust i szali. W bieżącym roku przekazała na rynek 500 tysięcy sztuk wyrobów cieszących się ogromnym powodzeniem wśród kupujących. (APN)

Na Starolece - postęp

nych czynności na końcowy koszt produktu. Wreszcie zaczęto stawiać przed załogą określone, realne cele i przekonywać ją, że realizowanie tych celów leży w jej interesie.

Następnie postanowiono wyodrębnić z ogólnofabrycznego rachunku te poszczególne składniki kosztów, szeregując je według rodzajów i miejsc powstawania oraz publicznie roztrząsać na zebraniach pytając, dlaczego kształtują się one tak, a nie inaczej i czy muszą się tak kształtować? I zdarzało się, że ten i ów mistrz wychodził z takiego zebrania, wstydząc się wytkniętej mu niegospodarności. Najbardziej rozpoczynał zazwyczaj u siebie „wielkie porządki”.

Współzależności

Po powołaniu komisji do spraw ujawniania rezerw i przygotowania fabryki do reformy systemu bodźców, proces edukacji ekonomicznej załogi został znacznie przyspieszony i pogłębiony. W fabryce zaczęto roztrząsać takie problemy, jakich dawniej w ogóle nie dostrzegano.

Po raz pierwszy od czasu zbudowania PFMŻ dostrzeżono na przykład i przedstawiono załozdce, zależności między

rozmiarami produkcji a wartością zaangażowanego do tej produkcji majątku fabryki oraz wpływem tych zależności na poziom kosztów i rentowności.

Okazało się, że w przypadku PFMŻ zależność ta jest bardzo silna. Na każdej snopowiązałce i na każdej kosiarce, ciążyły więc koszty amortyzacji zbędnych urządzeń przemysłowych.

Po tym „odkryciu” fabryka zaczęła wyprzedawać niektóre maszyny a pozostały majątek — w coraz większej mierze — eksploatować na 2 zmiany. Koszty produkcji od razu poszły w dół, co jest tym ważniejsze, że do wielu produkowanych maszyn PFMŻ dopłaca państwo.

W ten sam sposób przedstawiono załozdce zależności między poziomem kosztów a nieracjonalną gospodarką materiałową, brakoróbstwem, liczbą reklamacji, łamaniem dyscypliny pracy itd. oraz uczono ją wyciągać z tych zależności praktyczne wnioski.

Dopomoga bodźce

Do wyciągania takich wniosków popychają także załogę PFMŻ nowe, obowiązujące tu już od 1 lipca br. bodźce materialnego zainteresowania.

Reforma dotyczyła bodźców, a więc czynników zmieniających poglądy, postawy i motywów działania ludzi w procesie produkcji. Są to w końcu czynniki decydujące o postępie ekonomicznym, czego dowodem niech będzie ten jeden przykład: przystępując do naszego konkursu „Wielkopolska gospodarna”, załoga PFMŻ uzyskiwała z każdej złotówki fabrycznego majątku produkcję wartości 1 złotego i 63 groszy, dzisiaj daje już 1 złotego i 77 groszy. Pracuje więc znacznie gospodarniej.

Obniżka kosztów produkcji, lepsze wykorzystanie majątku trwałego, to niektóre tylko kryteria konkursu „Wielkopolska gospodarna”. Walcząc więc o dobrą lokatę wśród 217 przedsiębiorstw uczestniczących w konkursie PFMŻ będzie mogła wykazać się także rezultatami na odcinku wydajności pracy, jakości produkcji, nowych konstrukcji i technologii czy wreszcie lepszej organizacji pracy. Jak nam wiadomo i w tych dziedzinach fabryka na Starolece ma wiele do powiedzenia. Oczywiście, ostateczny werdykt należałby być do jury konkursu. My tylko pokazujemy, co można zrobić dla gospodarności w naszych zakładach, gdy się podej dzie do tego rzeczowo i z zaangażowaniem.

PIOTR CHOJNACKI

Nowy samochód: „Star — SHL”

„Star-SHL” — to nowy typ samochodu-wywrotki, budowanego na podwoziu „Stara” w Kieleckich Zakładach Wyrobów Metalowych. Seria jest początkiem nowej specjalizacji tej fabryki, kończy się bowiem produkcja motocykli SHL. Wywrotka z KZWM otrzymała grupę „A”. Posiadała ona doświadczenie 4,5 tony, wyskoku przemyślny silnik 100 KM, może osiągać szybkość 80 km/godz. Prace dokumentacyjne nowej produkcji zaczęły się na początku bieżącego roku, a już w kwietniu prototyp był gotowy. Do końca roku fabryka wyprodukuje jeszcze 200 wywrotek, w roku przyszłym 2500. Obok specjalizacji w produkcji wywrotek kielecka fabryka ma jeszcze drugą: wytwarza mechanizmy podnoszenia dla tego typu wozów. Wyposażać się w nie będzie wszystkie wozy budowane w przyszłości. Na zdjęciu: Józef Sobura — ślusarz monter i pomocnik Jan Dyk przy montażu ramy wywrotki do podwozia.

CAF — fot. Wawrzynkiewicz



DO REDAKTORA GŁOSU

Patriotyzm to wierna służba Ludowej Ojczyźnie.

Wychowuje człowieka w świadomości, że interes społeczny ma znaczenie rozstrzygające, że interes osobisty jest zbieżny z interesem społecznym. Nasz proletariacki patriotyzm pomaga kształtować walory moralno-etyczne charakteru ludzkiego, wyrabiać socjalistyczny stosunek do pracy, do własności społecznej i wierności ojczyźnie socjalistycznej, rozwija i umacnia uczuciowość, wytrwałość w dążeniu do wytkniętego celu.

Przykłady: heroiczna wprost obrona zagrożonej kopalni soli w Wapnie; obrona okolicy Ostrowa Wlkp. przed skutkami wybuchu gazu ziemnego.

Na podstawie chociażby tych dwóch aktualnych przykładów widzimy że u tych robotników, techników, inżynierów, patriotyzm socjalistyczny nie tylko jest zakorzeniony, ale do brze się utrwalił. Oni przecież dobrowolnie i z pełnym poświęceniem stanęli w obronie zagrożonej socjalistycznej własności.

Takie przykłady, socjalistycznego patriotyzmu można by mnożyć. Ale nie o to tylko chodzi; chodzi przede wszystkim o to, aby ten patriotyzm ogarnął wszystkich. Dzisiaj każdy musi coraz lepiej rozumieć, że jest członkiem socjalistycznego społeczeństwa i winien się temu społeczeństwu przysłużyć.

Jak służyć społeczeństwu

Tutaj powstaje nowe pytanie — jak i czym? Odpowiedź jest chyba jasna i prosta. Młodzież dobra nauka, dorodzi dobrą wydatną pracą, czynnym zaangażowaniem się w rozwój zrywami trudnych, aktualnych problemów, przed którymi stoi nasz kraj, nasze społeczeństwo.

Wobec szybkiego, dynamicznego rozwoju przemysłu, techniki, musimy coraz bardziej rozumieć potrzebę łamania wszelkich barier i przeszkód na drodze tego rozwoju, bo przecież nie istnieje trudności i przeszkody nie do pokonania. Musimy poprzez współzawodnictwo, racjonalizację, wytrwałość, zdyscyplinowanie, wydajną pracę, systematyczne podnoszenie wiedzy ogólnej i fachowej, ulepszanie organizacji pracy — dokumentować swoją patriotyczną postawę. Dobra praca na każdym stanowisku jest obowiązkiem każdego z nas, tj. robotnika, pracownika umysłowego, naukowca, inżyniera, technika.

Ażeby sprostać tym wszystkim trudnym i wielkim zadaniom, musimy zacząć od rzeczy najważniejszej: musimy wreszcie zacząć i ulepszać samych siebie. To jest sprawa fundamentalna. Zła postawa, zła nauka nie przekonasz nikogo, że jesteś dobrym obywatel. że twoja postawa jest patriotyczna. To samo dotyczy ludzi pracy. Kto źle pracuje automatycznie naraża się na utratę awansu, naraża społeczeństwu przysłużyć.

czeństwo na straty, na hamowanie wzrostu jego dobrobytu, osłabia siłę gospodarczą kraju, osłabia polityczne znaczenie państwa na arenie międzynarodowej, opóźnia marsz do socjalizmu.

Ulepszać samego siebie, to znaczy stawiać sobie na co dzień pytanie: czy moja postawa jest patriotyczna? Czy daję z siebie już wszystko, na co mnie stać? Czy dobrze i czynnie angażuję się po stronie słusznych poczynań kierowniczej siły naszego narodu — PZPR i władzy ludowej? Czy

skutecznie przezwyciężam stare nawyki w swojej świadomości, które hamują postęp?

Urszula Paczkowska
z-ca przewodniczącego ZMS przy MPWiK w Poznaniu.

młodzi
PATRIOCI

Decyduje interes narodu

Jesteśmy pokoleniem dzieci żołnierzy Rzeczypospolitej. Żyjemy w innych warunkach, inne stawia się nam cele, inne są wobec nas wymagania. Jacy jesteśmy? Jakie jest nasze przywiązanie do Ojczyzny, do Narodu? Jaka jest nasza miłość do Polski? Szczerza i trwała? Gotowa do poświęceń, czy tylko konsumpcyjna?

Porodiliśmy się nie gdzieś na innych szerokościach geograficznych, lecz tu — w Polsce. Mówimy nie po angielsku,

niemiecku czy rosyjsku, lecz po polsku. Nie urodziliśmy się w punkcie zerowym. Przed nami były inne pokolenia. Za ich sprawą jest to, a nie co inne go. Ich życie, sukcesy i klęski ustawiają nas w pewnym układzie. Oni dali nam rodowód.

Jest to nasz Czas. Przyszły o którym nie wolno zapominać. To bowiem, co mamy dzisiaj jest spuścizną po tamtych pokoleniach Polaków. Co łącz nas z Kopernikiem i Kościuszką? Czy z wieloma innymi

ludźmi, którzy żyli przed nami lub żyją gdzieś obok nas? Czy tylko fakt używania tego samego języka i urodzenia się gdzieś tu nad Wisłą? Czy to wszystko?

Chyba jesteśmy także w pewnym sensie z nich dumni, z ich osiągnięć, z faktu, iż my przy należymy do tego samego narodu — że korzystamy z tych samych twórców kulturowych, z których być może i oni korzystali. I właśnie ta więź z innymi członkami narodu składa się — obok miłości do Ojczyzny — na pojęcie patriotyzmu.

Czyż wszyscy po trosze nie jesteśmy egoistami? Czyż wielu z nas nie uczy się, nie studiując lub pracując po to, by osiągnąć jakąś pozycję życiową, jakieś miejsce w społeczeństwie, które dałoby określony prestiż i korzyści materialne? Prawda, iż leży to w ludzkiej naturze, w chęci zaspokajania swoich życiowych potrzeb w maksymalnym stopniu. Lecz gdzie cele wyższe — sprawy Narodu, Ojczyzny? Mówią niektórzy, że w obecnych warunkach patriotyzm to praca i nauka. To tylko prawda częściowa.

Patriotyzm to — dla mnie — troska o Polskę, o jej byt, jej miejsce w świecie. I oczywiście — sumienna praca dająca krajowi korzyści, zdobywanie wiedzy we właściwym stopniu — wiedzy, która w przyszłości wykorzystana będzie w interesie naszego kraju, która da coś naszej nauce, gospodar

ce lub kulturze — ta praca i nauka może być działaniem patriotycznym.

Tu nie wystarczy zdobywanie laurów dla naszego kraju. Chodzi — wydaje mi się — o nasz stosunek do sprawy, o cel, jaki przyświeca w naszej działalności. Czy tylko dobro osobiste, korzyści materialne czy też fakt, że możemy coś zrobić i że robimy to dla Polski, dla jej Narodu, dla całego społeczeństwa.

Wyszkalił się typ postawy życiowej o elementach egoizmu, karierowiczowstwa i spoglądania na otaczający świat przez pryzmat pieniędzy. Człowiek ten odrzucił idee podporządkowania i poświęcania dla los Ojczyzny, za losy Narodu, Trzeba na nowo powiązać wszystkich z Rzeczpospolitą. Trzeba, by każdy gotów był podporządkować własne cele słusznym celom Narodu.

Jerzy Jasiński
student Wydziału Prawa na UAM

Ruch opiekuńczy nad szkołami w Wielkopolsce zajmuje czołową pozycję w kraju. Zakłada się, że w bieżącym roku szkolnym obejmie wszystkie przedszkola, place zabaw, szkoły podstawowe, średnie szkoły ogólnokształcące i zawodowe oraz zasadnicze szkoły zawodowe, a także pozostałe placówki oświatowe i wychowawcze — bursy, internaty, domy dziecka itp.

Opiekunów doczekają się również szkoły wiejskie, jak dotąd niechętnie przyjmowane pod kuratelę zakładów. Państwowe gospodarstwa rolne, spółdzielnie produkcyjne i kółka rolnicze wykazują ostatnio wzmożone zainteresowanie szkołami.

Suma, którą zakłady pracy wydatkowały w ubiegłym roku dla swoich podopiecznych, sięga ponad 20 mln zł. Gorzej z rachunkiem świadczeń w zakresie pomocy wychowawczej. Przeważającą część zakładów pracy traktuje funkcję opiekuńską nad szkołą na zasadzie zasobnego wujaszka, który zjawia się w określone dni — najczęściej na początek i zakończenie roku szkolnego. W Dniu Dziecka, Dniu Nauczyciela, przywozi prezenty, składa życzenia, po czym odjeżdża, by zjawić się z okazji następnego święta — oczywiście z prezentami i życzeniami.

Na linii szkoła — zakład pracy

Dobry — to nie tylko hojny

Bogaci krewni są mile widziani. Do ich finansowych świadczeń łatwo się przyzwyczaić. I trzeba obiektywnie przyznać, że ten rodzaj pomocy był bardzo potrzebny w procesie unowocześniania szkolnictwa. Dzięki pomocy zakładów pracy powstawały klasopracownie, modernizowały się gabinety, przybywało maszyn i urządzeń technicznych. Zapominano jednak o innej, bar

dziej istotnej funkcji zakładu pracy w stosunku do młodzieży — o wychowaniu i kształtowaniu szacunku do pracy. Do realizacji nowego programu nauczania i wychowania nie wystarczy najbardziej nowoczesne zaplecze naukowo-techniczne. Niezbędne jest stworzenie jednolitego frontu wychowawczego, w którym znaczną rolę może spełniać zakład pracy. Powinien on ucze-

ścić w przygotowaniu młodego człowieka do pracy i aktywnego udziału w życiu społecznym. Zakład opiekuńczy winien więc znajdować się blisko szkoły, którą się opiekuje, aby kontakty mogły być częste i powszechne. Obejmować one muszą również nauczycieli.

W planach współpracy szkoły i zakładu pracy figurują wycieczki do fabryk, uczestnictwo w zakładowych zebraniach, spotkania z załogą. Zamierzenia potrzebne, lecz nie zawsze właściwie realizowane. Wycieczki nie są tematyką nie ukierunkowaną. Rzadko łączą się z przerabianym materiałem. Zaś spotkania z załogą mają najczęściej charakter kurtuazyjny, a załogę reprezentuje dyrekcja. Tymczasem młodzieży potrzebna jest przyjaźnielska więź z pracownikami, zaznajomienie się z ich warsztatem pracy, rozmawianie w zajęciu, które być może stanie się za parę lat jej chlebem powszednim. Zakładowi pracy powinno więc zależeć na wychowaniu przyszłych pracowników, związaniu ich ze sobą, uczeniu gospodarskiego myślenia. W realizacji tych zamierzeń trzeba pełnego zaangażowania całego aktywnego społeczno-politycznego, związkowego, gospodarczego, oświatowo-kulturalnego.

Są szkoły, w których kłopoty pedagogiczne rozwiązuje się na wspólnych posiedzeniach nauczycieli i pracowników zakładu.

Cenna jest inicjatywa WKZZ, która zdecydowała, by kluby i świetlice zakładowe udostępnić młodzieży. Młodzieżowych domów kultury mamy w Wielkopolsce zaledwie parę; toteż wręcz konieczny jest współudział zakładu w organizowaniu i prowadzeniu pozalekcyjnej pracy z dziećmi w związkowej placówce kulturalno-oświatowej. Oczywiście, troską zainteresowanych powinno być, aby zajęcia te swoim charakterem nie odbiegały od programu wychowawczo-dydaktycznego szkoły. Organizowanie takich zajęć stwarza możliwość głębszego powiązania młodzieży z załogą. Mamy, choć jeszcze nieliczne, przykłady prowadzenia kółek zainteresowań, obowiązkowych zajęć praktyczno-technicznych i wychowania technicznego w klubach i w szkołach przez kwalifikowanych pracowników technicznych.

Są zakłady, które udostępniają szkołom warsztaty i stanowiska pracy na zajęciach pozalekcyjne, pokazy techniczne, pomagają liceom ogólnokształcącym w prowadzeniu przysposobienia zawodowego, kierując jako wykładowców swoich pracowników.

Z tej pomocy naukowo-technicznej korzystać powinni nie tylko uczniowie. Dużą pomocą dla nauczycieli jest stworzenie im możliwości zapoznania się z nowoczesną produkcją i techniką.

Utrzymywanie bezpośrednich kontaktów przez różne działy fabryki i poszczególnych robotników z daną klasą lub organizacją szkolną, współpraca zakładowych i szkolnych kół ZMS, uczestnictwo młodych w zebraniach KSR, na pewno będzie miało większe efekty wychowawcze, niż odświętne spotkanie „z okazji”.

Taka forma zażyłej przyjaźni z zakładem pracy stwarza doskonałą okazję do kształtowania świeckiej obrzędowości.

W tej trosce o właściwe przygotowanie młodych do samodzielnej pracy i wytworzenia właściwej, niekonsumpcyjnej postawy, nie można pominąć form świadczeń szkoły na rzecz swojego zakładu opiekuńczego — takich, jak: udział w czynach społecznych, opracowywanie planów obrazujących dorobek zakładu. Wśród tych zadań nie może zabraknąć obopólnej troski o dzieci zaniebane, z rodzin rozbitych, potrzebujące często pomocy.

Form opiekuńczych i wychowawczych, które mogą i powinny rozwinąć zakłady pracy jest mnóstwo. Trzeba tylko inwencji. Próby, że postulat opieki nad szkołą można realizować po nowemu, już mamy. Skoordinowania działalności wymaga jednak praca komitetów — rodzicielskiego i opiekuńczego.

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych i Wojewódzka Rada Opiekunów nad Szkołami, wspólnie z innymi zainteresowanymi instytucjami, ogłosiły konkurs na przedruki w Poznaniu i województwie poznańskim zakłady pracy sprawujące opiekę nad szkołami i placówkami oświatowo-wychowawczymi w latach szkolnych 1970/71 i 1971/72. Z 1800 zakładów opiekuńczych udział w konkursie zgłosiło ponad 500 zakładów.

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

Jak obecnie kształtują się ceny pralek i odkurzaczy, których jest sporo w sklepach, ale o znacznie zróżnicowanych cenach?

ELDOM informuje, że ceny pralek elektrycznych „Światowid” kształtują się następująco: typ M3 — kosztowała 1.870 zł, a obecnie — 1.420 zł; M3 z wyłaznaczką kosztuje 1.550 zł, a poprzednia jej cena wynosiła 2.000 zł; M3 z wyłaznaczką i czasowym wyłącznikiem kosztuje 1.700 zł, a poprzednio 2.150 zł. Pralki elektryczne „Światowid” typ M5 z wyłącznikiem czasowym i podgrzewaczem stanowią z 2.300 zł na 1.900 zł. Mała pralka „Światowid”, popularnie zwana kawalerską, typ M4 staniała z 1.300 zł na 1.150 zł.

Pralki elektryczne SHL FB5 z wyłącznikiem czasowym i wyłaznaczką kosztują 1.800 zł (poprzednio — 2.200 zł); SHL F5 z podgrzewaczem noszą obecnie cenę 2.100 zł (stara cena 2.500 zł). Pralka „Olkusz” P2 staniała z 2.000 zł na 1.550 zł.

Odkurzacze „Alfa” 2, typ A5 staniały z 950 zł na 900 zł; „Alfa” K2, typ A7 — z 1.150 zł na 900 zł, a „Alfa” K2 Lux z 1.250 zł na 1.050 zł. Odkurzacze „Zelmer” 01 kosztowali 1.000 zł, a obecnie 900 zł; „Zelmer” 03 kosztuje 1.100 zł (poprzednio — 1.350 zł).

Jak będą wyglądały rozliczenia nabywców, którzy kupili na raty np. lodówki, odkurza-

cze, magnetofony — czyli towary, których ceny zostały obniżone?

Uchwała Rady Ministrów z 12 grudnia br. głosi, że obniżeniu ulegają także spłaty zadłużenia ludności z tytułu zakupów ratalnych wyrobów trwałego użytku, których ceny w dniu 13 grudnia br. zostały obniżone. A zatem — jak informuje Ministerstwo Handlu Wewnętrznego — umorzone zostaną spłaty rat o tyle, o ile obniżono cenę danego artykułu. Obniżka ta zostanie uwzględniona w formie umorzenia spłat ostatnich należności. (zm)

Królewskie norki na Kamczatce

U podnóża Wulkanu Awańskiego, na Kamczatce, założona została przed kilku laty ferma norek. W roku bieżącym kamczackie gospodarstwo hodowlane powiększyło się o 51 tysięcy 500 sztuk młodych norek. Hodowcy mogli przekazać do punktów skupu 47 tysięcy skórek wartości 164 tysięcy rubli.

Nowa farma rozwija się z roku na rok. Niedawno wprowadzono tu nowe, nieznanym odmian takie, jak norki błękitne, srebrzyste, czarne, a także królewskie o pięknym perłowym odcieniu skórek. (APN)

NOTATNIK KULTURALNY

LAUREACI „ZŁOTEJ CHRYZANTEMY”

Studenci poznańscy po raz piąty już za pośrednictwem redakcji „Expressu Poznańskiego” głosowali na najciekawsze kreacje aktorskie oraz spektakle sezonu.

Po raz drugi laureatką „Złotej Chryzantemy” za najbardziej interesującą rolę w ubiegłym sezonie została Wanda Neumann. Najlepszym wykonawcą ról męskich w oczach czytelników „Expressu” został Aleksander Iwaniec. Za najlepszą inscenizację uznano „Bar Wszystkich Świętych” Broszkiewicza w reżyserii Romana Kordzińskiego. Poprzednio, jak pamiętamy, „Rzecz Listopadowa”, tego samego reżysera zdobyła sobie największą ilość głosów.

PLAKATY Z OSTROWA

Spółdzielczy klub „Mozaika” na Starym Rynku serwuje nam wystawę plakatów dwóch plastyków amatorów z Ostrowa Wlkp. — Ry-

szarda Mazurka oraz Edwarda Stachowczyka. Prezentują oni tu swoje ręcznie wykonane plakaty prze ważnie związane z imprezami kulturalnymi Ostrowa. Pracom tym nie można odmówić pomysłów plastycznych i nie najgorszego nawet literarnictwa, chociaż rażą trochę niestarannością samego wykonania.

GRAFIKA JAPONSKA W MUZEUM

Muzeum Narodowe w ramach ekspozycji prezentujących własne zasoby magazynowe zaprasza na wystawę drzeworytu japońskiego przygotowaną przez mgr Ewę Kamińską. Na ekspozycję składa się 200 prac prezentujących zarówno starą grafikę japońską XVIII i XIX wieku jak i twórczość współczesną.

SZOPKA LUDOWA W „MARCINKU”

Teatr Aktora i Lalki „Marcinek” tym razem oddał realizację nowego spektaklu w obce ręce. Widowisko zatytułowane „Ludowa Szopka Polska” Henryka Jurkowskiego przygotowali: reżyser Stanisław Ochmański z Lublina oraz scenograf Wacław Kondek z Łodzi. (ob)

OPERA

Jednoaktówki Bartoka

25 lat temu zmarł Bela Bartok, najwybitniejszy muzyk węgierski bieżącego stulecia. Ostatnie lata swego życia kompozytor spędził w dalekiej Ameryce. Zmuszony był emigrować z ojczyzny, na skutek wrogiego do siebie stanowiska rządu Horthyego. Z dawna cieszył się Bartok opinią antyfaszysty. W jednym z listów do przyjaciela pisał dosłownie: „Moja właściwa idea, której jestem w pełni świadomy to braterskie narodów, a przekór wojnom i waśniom”. Wiara w niezależność sztuki musiała w konsekwencji doprowadzić do protestacyjnego opuszczenia kraju.

Folklor stanowił klucz do zrozumienia twórczości bartokowskiej. Już pochodzące z początku XX wieku, a tak popularne dziś „Allegro barbaro” zapowiada przyszłą znakomitość. Pogłębiają to wrażenie następujące utwory sceniczne: „Zamek Sinobrodzkiego”, „Drewniany książę” i „Cudowny mandaryn”. Jest sprawą ciekawą, że kompozytor w późniejszych latach życia już do pracy teatralnej nie powrócił, kierując swe zainteresowania wyłącznie do sztuki absolutnej. W okresie poprzedzającym wybuch II wojny sensację na estradach światowych budzą „Koncerty” i „Kwartety”. Beli Bartoka, wszędzie znajdujące uznanie i gorących wielbicieli. A muzyka autora „Mandaryna” wcale nie należy do łatwych dla szerszego ogółu słuchaczy, mimo że tak często wypływa ze źródeł ludowości. Wyrafinowany umysł węgierskiego mistrza stylizuje autentyczne melodie — często nie do poznania. Harmoniczne i rytmiczne eksperymenty stosowane bywają tu z nieprzeciętną odwagą i konsekwencją, torując drogę muzyce najbardziej posłepowej i radykalnej.

Na wieczór poświęcony Bartokowi — w Poznańskiej Operze — składają się 3 odrębne pozycje. Imprezę rozpoczyna jednoaktówka „Zamek Sinobrodzkiego”. Zawężona tylko do dialogu uboga akcja rozgrywa się w mrocznych krużgankach, skąd wiodą drzwi do sali tortur, skarbcza, ogrodu i „jeziorka”. Muzyka posiada charakter impresjonistyczny, tajemniczy, trafnie oddający nastrój dramatu. Bogato brzmi partia orkiestry, traktowanej wręcz symfonicznie. W gestwie instrumentacji niestety chwilami giną piękne głosy solistów, którzy dokonują nie lada wysiłków, aby dźwiękowo „wyjść na wierzch”. Oto ich nazwiska: Zofia Baranowicz (mezosopran) i Andrzej Kizewelter (bas). A może nasi śpiewacy stoją jednak zbyt daleko od rampy? Znany scenograf krakowski Tadeusz Kantor ubrał bohaterów w fantazyjne kostiumy. Mniej podobają mi się schody, właściwie główny element wizualny spektaklu, przypominające raczej stodołę niż zamek.

Następny numer omawianej składanki stanowi „Divertimento na orkiestrę smyczkową”, ułożone przez Conrada Drzewieckiego — jako balet. Muzyczne dzieło utrzymane jest w stylu kontrpunktycznym, barokowym, przy czym podstawą tematyki są węgierskie i rumuńskie pieśni ludowe. Szkoda, że choreograf ograniczył swe pomysły tylko do ewolucji abstrakcyjnych, o wyraźnych elementach klasycystycznych.

Jako solistów widzimy zwykle tak niezawodną Olę Sławską i Wiesławę Kościelską, lecz oboje tym razem jakoś nie wzbudzają zachwytu. Czyżby z racji mało tanecznej muzyki? Widowski brakuje żywszego koloru i efektu ciekawych kostiumów. Całość wypada przydługą i monotonna, niby ćwiczenia gimnastyczne na sali prób. Myślę, że wykorzystanie motywów folklorystycznych, typowych dla Bartoka, dopiero uczyniłoby z „Divertimento” przekonujący balet. Po ponurym „Zamku” przydałby się ostry kontrast, w sensie barwnego stroju i zdecydowanej akcji.

Najmocniejszym punktem programu jest oczywiście „Cudowny mandaryn” — jedna z cenniejszych partytur Bartoka, tętniąca rytmem i fascynującą siłą wyrazu. Drastyczna treść baletu zwykle przynosi w mglistą krainę symboliki. Drzewiecki zapragnął uwspółcześnić widowisko, lokując akcję na śmietnikach podmiejskich. Jaskrawy realizm przedstawienia budzi grozę, chwilami mieszkającą się z groteską.

Wysmienienie tańczy Edmund Koprucki w roli tytułowej. Nie ustępuje światła w ekspresji i technice Lubomira Wojtkowiak jako „upadła dziewczyna”. Trzy „stare ulicznice” zbierają oklaski przy otwartej kurtynie: Henryka Eitner, Eleonora Stachecka i Janna Zaporowska. Ogólna koncepcja Conrada Drzewieckiego również zasługuje tutaj na mocne brawo. Nasz choreograf był zawsze specjalistą w dziedzinie tańca charakterystycznego, znacznie mniej ciekawym jako „klasyk”. Tym razem dał jeszcze i niepozabawioną oryginalnością własną oprawę plastyczną do „Divertimento” i „Mandaryna”.

Orkiestra operowa, pod doświadczoną a jednocześnie pełną temperamentu batutą Bohdana Wodiczki (występ gościnny), zagrała wyjątkowo pięknie i czysto, wypracowana w każdym niuansie. A przecie skomplikowana instrumentacja Bartoka sławia przed realizatorami nie byle jakie problemy.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Zbliża się koniec ostatniego roku 5-latk. Warto za poznać się z niektórymi problemami naszego rolnictwa. O przedstawienie aktualnej sytuacji w tej dziedzinie gospodarki Wielkopolski zwróciłem się do kierownika Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN inż. Jerzego Wojteckiego.

— Jak ocenia się realizację mijającej 5-latk?

— Rozwój produkcji rolnej w tym czasie można podzielić na dwa okresy. Pierwszy to okres do roku 1968, w którym nastąpił znaczny wzrost produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz drugi, to lata 1969 i 1970, w których produkcja rolna uległa znacznemu obniżeniu.

Spadek plonów i zmniejszenie stanu pogłowia spowodowały jednocześnie obniżenie skupu zwierząt gospodarskich. Nastąpiło także zmniejszenie skupu zbóż. Np. w roku 1969 skupiono od rolników o 65 tys. ton mniej ziarna niż planowano, a ziemniaków o 212 tys. ton mniej. W tym roku skupiono o dalsze 103 tys. ton zboża mniej niż w roku poprzednim.

Szczególnie duże zmniejszenie plonów 4 zbóż w br. wystąpiło w powiatach: Koło o 6,6 q mniej (niż w roku ubiegłym, Kalisz (o 5,9 q mniej), Turek (o 5,4 q mniej), Międzybóże (o 4,4 q mniej), Konin (o 4,1 q mniej).

W ziemniakach natomiast znaczne obniżenie plonów w porównaniu do 1968 roku wystąpiło w powiatach: Wolsztyn o 74 q/ha, Kościan o 72 q/ha, Nowy Tomyśl o 64 q/ha, Międzybóże o 63 q/ha i Szamotuły o 54 q/ha.

— Jakże były przyczyny niepowodzeń w tych ostatnich dwóch latach?

NASZE ROLNICTWO

Rozmowa z kierownikiem wydziału Prezydium WRN inż. Jerzym Wojteckim

— Podstawową przyczyną były niekorzystne warunki klimatyczne, a w szczególności brak opadów.

Jeżeli np. w roku 1968 opady przekraczały średnio 600 mm, to w roku ubiegłym spadło ich poniżej 400 mm. Powtórzyło się to zresztą w roku bieżącym. Złe warunki atmosferyczne w roku 1969 wpłynęły przede wszystkim na obniżenie plonów ziemniaków, buraków cukrowych i roślin pastewnych. Plony zbóż natomiast, jakkolwiek o 30 kg z ha niższe od plonów w roku 1968, można było uznać za zadowalające. W roku 1970 sytuacja była odmienna. Spadły przede wszystkim plony 4 zbóż i to w stosunku do 1968 roku o 2,6 q z ha. W tym wypadku zadecydowała głównie duża i sroga zima.

— Jakże więc perspektywy rysują się przed wielkopolskim rolnictwem na rok przyszły i lata następne?

— Sytuacja w tej chwili wskazuje, że przyszły rok powinien być pomyślniejszy. Stan oziminy jest bowiem znacznie lepszy niż w roku ubiegłym. Zauważamy to korzystnym warunkom atmosferycznym w jesieni, terminowym siewom i intensywnemu nawożeniu mineralnemu.

Niemalby wpływ na zwiększenie plonów powinny także mieć wprowadzone w większym stopniu nowe intensywniejsze odmiany żyta i pszenicy ozimej. Będzie także więcej intensywnych odmian zbóż jarych i wysokopłennych odmian ziemniaków. Nastąpi dalszy wzrost nawożenia mineralnego ze 152 kg do 171,4 kg NPK na każdy hektar użytków rolnych.

Jeśli natomiast chodzi o produkcję zwierzęcą to tu sytuacja może się poprawić, ale dopiero w II połowie roku 1971. Sprzyjają odbudowie hodowli stosunkowo wysokie plony ziemniaków i roślin pastewnych uzyskane w bieżącym roku a ponadto jesienią br. rolnicy wielkopolskie zasiali więcej niż w inne lata żyta z przeznaczeniem na paszę, a także więcej wsiewek traw, co powinno wydatnie poprawić bilans paszowy w przyszłym roku. Uparowali także więcej ziemniaków.

O zarysowujących się korzystnych dla hodowli tendencjach świadczy też wysoki popyt na prosięta i zmniejszony ubój cieląt i przeznaczenie ich do dalszego chowu. Sądze, że korzystnie na odbudowę pogłowia zwierząt i jego dalszy wzrost powinny także wpłynąć ceny skupu wprowadzone ostatnio. Można więc powiedzieć, że starania rolników i całej służby rolnej, a także wprowadzone ostatnio korzystne ceny skupu, szczególnie dla trzody chlewnej, zwiększone dostawy nawozów mineralnych, maszyn rolniczych, ciągników i innych środków do produkcji, stwarzają warunki dla uzyskania planowanej produkcji rolnej, o ile oczywiście rok 1971 nie będzie rokiem odbiegającym od normy, przede wszystkim w zakresie opadów atmosferycznych.

Plony, liczba zwierząt gospodarskich i skup niektórych artykułów rolnych w wojew. poznańskim

PLONY W KWINTALACH Z 1 HA	Rok			
	1965	1968	1969	1970
4 zboża	21,5	23,1	22,8	20,5
ziemniaki	165,0	195,0	140,0	196,0
buraki cukrowe	264,0	364,0	250,0	328,0

POGŁOWIE ZWIERZĄT gospodarskich w tys. szt.				
bydło	346,2	1858,6	1057,3	1044,6
trzoda chlewna	1872,2	1914,4	1902,7	1811,7
owce	353,7	406,1	400,1	417,4

SKUP ZBOŻE tys. t. żywiec tys. t.				
	475,0	694,4	725,4	622,0
	253,3	282,3	293,6	285,7

Mieko min. i				
	477,7	535,2	506,9	500,0

Przed jubileuszem 20-lecia istnienia

Duże osiągnięcia Klubu Motorowego AZS

Od prawie 20 lat istnieje w Poznaniu Klub Motorowy Akademickiego Związku Sportowego. Założony przez entuzjastów motoryzacji, klub w okresie całej swojej działalności starał się skupić w swoich szeregach jak najwięcej młodzieży studenckiej, zarządzonej bazy dwóch lub czterech kółek.

dalekopisem

GDZIE POZNAŃSKY PIĘSIARZE
Feliks Stamm wspólnie z przedstawicielem redakcji sportowej PAP red. Tadeuszem Miedziarowem skompletowali listę najlepszych 10 pięsiarzy Polski w każdej wadze w r. 1970. Na liście jest wielu młodych pięsiarzy, którzy dopiero w tym roku wykazali się umiejętnościami i osiągnięciami. Zabrakło niesiętych nazwisk, poznajmy pięsiarzy z których jedynie Jankowiak (Olimpia) — waga ciężka — zajmuje dalekie 8. miejsce — zajmują dalekie 8. i 9. miejsca (w. lekko-srednia) — 7. miejsce.

MŁODZIEŻ WYGRYWA

Przebijając w Moskwie hokejową reprezentację Polski juniorów rozegrała pierwszy mecz, w którym jej przeciwnikiem był młody zespół klubu „Krylia Sowiety”. Zwyciężyła Polska 3:2 (2:0, 0:0, 1:2).

16,89 W TRÓJSKOKU

W Australii rozpoczął się nowy sezon lekkoatletyczny. Podczas zawodów w Perth Philmay uzyskał w trójskoku 16,89. Jest to najlepszy rezultat, jaki kiedykolwiek osiągnięto na kontynencie australijskim.

BACHLEDA 12 W ŚLALOMIE GIGANCIE

W drugim dniu odbywających się w Val d'Isere tradycyjnych zawodów narciarskich pod nazwą „Kryterium pierwszego sniegu”, rozegrano slalom gigant mężczyzn, zaliczany do Pucharu Świata. Zwycięzcą został Francuz Patrick Russel, który uzyskał najlepszy czas w dwu przejazdach i w łącznej punktacji wyprzedził o 0,4 sek. swego rodaka Jean Noela Auberta. Bardzo dobrze zajął reprezentant Polski Andrzej Bachleda. Polak szczególnie dobrze pociągnął w drugim przejeździe, w którym uzyskał nawet lepszy czas od Francuza Duvalarda, sklasyfikowanego na czwartej pozycji. (o-za)

Zebrania i treningi Olimpii

Walne zebranie sprawozdawcze GKS Olimpia odbędzie się w poniedziałek 21 bm. o godz. 17 w sali konferencyjnej Domu Kultury MO przy ul. Grunwaldzkiej 22. Zebranie sprawozdawczo-wyborcze sekcji piłki nożnej odbędzie się w sobotę 19 bm. o godz. 17 w sali konferencyjnej RSW Prasa przy ul. Grunwaldzkiej 19. Treningi sekcji piłki nożnej odbywają się w następujące dni: zespół rezerw we wtorek i czwartek o godz. 18-21 w sali Szkoły Podstawowej nr 73 przy ul. Drzymały oraz w piątek o godz. 18-21 w Szkole Podstawowej nr 72 przy ul. Świerczewskiego; zespoły młodzieżowe w Szkole Podstawowej nr 39 przy ul. Sochaczewskiej.

Praca

Fryzjerka damsko-męska potrzebna. Posada stała, Wroniecka 10. 45427g

Małżeństwo przyjmie doradztwo lub inną pracę z mieszkaniem. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45039g.

Zapiekuję się dzieckiem we własnym domu (Języce) zaraz. Tel. 44786. 44251g

Przyjmę podnoszenie oczek w domu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44236g.

Poszukuję pracy stałej lub dorywczej od 16. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44159g.

Mężczyzna przyjmie jakikolwiek pracę w godzinach popołudniowych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44177g.

Kupno Sprzedaż
Kupię zaraz maszynę — wilk do krojenia mięsa nr 10 na prąd zmienny Andrzej Łukasiewicz, Sułecin, poczta Sułecinek, pow. Środa. 44077g

Sprzedam Zetor niski 25 A z nowym podnośnikiem w bardzo dobrym stanie. Władysław Skalecki, Dołbieżyń 39, pow. Nowy Tomyśl. 43963g

Sprzedam magiel oryginalny, elektryczny. Gniezno, plac 21 Stycznia 5 — Zielńska. 1817p

Sprzedam 3 radiotelefony japońskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44125g.

Sprzedam 3 radiotelefony japońskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44125g.

Sprzedam 3 radiotelefony japońskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44125g.

Sprzedam 3 radiotelefony japońskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44125g.

Sprzedam 3 radiotelefony japońskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44125g.

Sprzedam 3 radiotelefony japońskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44125g.

Sprzedam 3 radiotelefony japońskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44125g.

Sprzedam 3 radiotelefony japońskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44125g.

Sprzedam 3 radiotelefony japońskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44125g.

Sprzedam 3 radiotelefony japońskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44125g.

Sprzedam 3 radiotelefony japońskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44125g.

Sprzedam 3 radiotelefony japońskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44125g.

Sprzedam 3 radiotelefony japońskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44125g.

Sprzedam 3 radiotelefony japońskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44125g.

Gimnastycy walczą o Puchar WKKFiT

Poznański Okręgowy Związek Gimnastyczny prowadzi ostatnio ożywioną działalność, organizując prawie co tydzień zawody w gimnastyce sportowej, artystycznej i akrobatycznej. Dzięki temu nasza gimnastyczna młodzież ma okazję do sprawdzenia swoich umiejętności i konfrontacji sił.

W najbliższą sobotę, 19 bm., w sali przy ul. Chwiałkowskiego 34 odbędzie się zawody w gimnastyce sportowej o puchar WKKFiT. W imprezie, która rozpocznie się o godz. 17 startować będą zawodnicy kl. I zawodnicy Warty, Sumy, Włocławka, Kalisz, Unii Leszno i Piasta Ostreszów. (s)

Dwa dni na ringach Poznania

W najbliższą sobotę i niedzielę będziemy w Poznaniu obserwować kilka spotkań bokserów seniorów i juniorów.

W sobotę o godz. 18 odbędzie się w sali przy ul. Kościelnej spotkanie towarzyskie pomiędzy drużyną MZKS Gdynia i Budowlanymi z Poznania. W pierwszym meczu rozegrają w Gdyni wygrali (12:10) bokserzy MZKS, których trenerem jest świetny ongi pięsiarz Zygmunt Chyba.

W dalszym ciągu są kontynuowane pięsiarskie pojedynki kwalifikacyjne prowadzone przez Poznański Okręgowy Związek Bokserski. W niedzielę od godz. 16 rozpoczyna się kolejne spotkanie, z udziałem zawodników następujących klubów: Budowlani — 11, Olimpia — 12, Polonia Leszno — 4, Stella Gniezno — 12 i Warta Śrem — 7.

Podczas niedzielnych zmagania na stana wręczono dyplomy za stoczenie 5 walk kwalifikacyjnych następującym zawodnikom: M. Raczkowski z Budowlanych, W. Niesuchowski ze Stelli oraz A. Nowakowski, S. Pawlińskiemu, R. Bednarzowi i A. Łakomemu — z Olimpii. (x)

Włodzimierz Lubański piłkarzem roku

Rozstrzygnięty został plebiscyt redakcji „Sportu” na piłkarza roku i najlepszą jedenastkę 1970. Wpłynęło 18.332 kupony. Czytelnicy „Sportu” piłkarzem roku wybrali Włodzimierza Lubańskiego. Był on najlepszym zawodnikiem Górnik Zabrze — finalisty Pucharu Zdobywców Pucharów. Czołową kolejność: 2. Gadocha, 3. Wyrobek, 4. Szoltysek, 5. Blaut, 6. Grotyński, 7. Jarosik, 8. Bula, 9. Deyna, 10. Anczok.

Lubański został zwycięzcą plebiscytu już po raz drugi. Pierwszy raz triumfował w 1967 roku.

A oto wybrana przez czytelników „Sportu” jedenastka 1970: Grotyński, Stachurski, Gorgon, Wyrobek, Anczok, Szoltysek, Blaut, Deyna, Jarosik, Lubański, Gadocha.

W przyszłym roku planowane jest spotkanie „Jedenastki 1970” z drużyną „Wiosny 1971”, której skład wybiorą widzowie. (o-za)

„MOSKIEWSKIE ŁYŻWY”

W drugim dniu międzynarodowych zawodów w łyżwiarstwie figurowym „Moskiewskie Łyżwy” wyłoniono zwycięzców w konkurencji par sportowych. Zwycięstwo odniosła para Ludmiła Smirnowa i Andrej Surajkin — 231,2 pkt.

Sprzedam — młockarnię czyszczącą MSC-5 i ciągnik Zetor 25 K (Bocian), Michalski, Łagwy k. Boku, pow. Nowy Tomyśl. 44625g

Sprzedam tanie damskie futro karakulowe, kołnierz niebieski lis. Stalin-gardzka 29 m. 1. 45380g

Sprzedam 3 radiotelefony japońskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44125g.

Kożuch damski jęstosłowiński, miód sprzedam. Winklera 30 m. 1. 44158g

Sprzedam szafę trzydrzwiową, jasną, 2 boki metalowe z wkładkami, stół okrągły średnicy 80 cm. Jańskiego 6 m. 2. od godz. 15. 44238g

Sprzedam Zetor (K-25) i koparkę do ziemniaków, kłosać dobry, Ignacy Stachowski, Czerlejenko, p-ta Kozłowski Wlkp., pow. Środa. 44221g

Sprzedam dom czynszowy w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1825p.

Sprzedam dom czynszowy w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1825p.

Sprzedam dom czynszowy w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1825p.

Sprzedam dom czynszowy w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1825p.

Sprzedam dom czynszowy w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1825p.

Sprzedam dom czynszowy w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1825p.

Sprzedam dom czynszowy w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1825p.

Sprzedam dom czynszowy w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1825p.

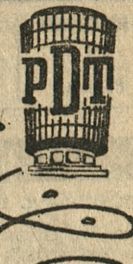
Sprzedam dom czynszowy w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1825p.

Sprzedam dom czynszowy w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1825p.

Sprzedam dom czynszowy w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1825p.

Sprzedam dom czynszowy w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1825p.

Sprzedam dom czynszowy w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1825p.



DYREKCJA PDT

ZAPRASZA DO ODWIEDZENIA
BOGATO ZAOPATRZONYCH STOISK

NA SEZON

ŚWIĄTECZNO-KARNAWAŁOWY

JEDNOCZEŚNIE

ŻYCHY SWYM P. T. KLIENTOM
POMYSŁNYCH ZAKUPÓW
W NOWYM 1971 ROKU.

K8409

**ZAGUBIONO
DOWÓD
REJESTRACYJNY
samochodu marki
„Zuk”,
nr rej. PM-12
wystawiony na
Chemiczną
Spółdzielnię Pracy
„GUMA”
w Poznaniu,
ul. Albańska 1
K8694**

Samochody

Kupię nową Syrenę. Telefon 508-50, względnie oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45235g.

Volkswagen Furgon 1600, najnowszy model, produkacja 1969, do sprzedania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45243g.

Skodę 1000 MB, 1969, stan bardzo dobry, sprzedam. Adres wskaże „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 45289g.

Sprzedam samochód M-20. Henryk Bąk, Rodowica, pow. Złotów, tel. 14. 1819p

Sprzedam Syrenę 102, stan dobry, 33.000 zł. Parking: Aleje Marcinkowskiego. 45391g

Sprzedam ciągnik Zetor T 25 z przyczepą, Ludgard Sobczak, Brzeźno k. Koni. 1820p

AUTOMOBILKLUB WIELKOPOLSKI
w Poznaniu, ul. Libelta 26 — telefon 586-61
ORGANIZUJE

KURS KIEROWCÓW AMATORÓW
Otwarcie kursu —
dnia 21 grudnia 1970 r. o godz. 16.30.
Wykłady w dni: poniedziałki i wtorki —
od godz. 16.30 i soboty od godz. 15.

Sekretariat przyjmuje zapisy codziennie od godziny 8-17, w soboty od godz. 8-15. 45313g

Tanie sprzedam Skodę Octavię Super. Zdzisław Ordziński, Bielawy, pow. Pleszew. 1827p

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

Sprzedam „Warszawę”. Poznań, Pastarska 18 m. 1. 44282g

UWAGA! KONSUMENCI!

PRZYPOMINAMY,
ŻE WSZYSTKIE USPOŁECZNIONE
SKLEPY Z ARTYKUŁAMI FUTRZARSKIMI
PROWADZĄ SPRZEDAŻ

na warunkach ratałnych:

- SKÓR I KOŁNIERZY Z LISA NIEBIESKIEGO,
- SKÓR NOREK — STANDARTOWYCH,
- BŁAMÓW I FUTER ZE SKÓR KRÓLICZYCH,
- FUTER ZE SKÓR NUTRII,
- PŁASZCZY, KURTEK, WIATRÓWEK oraz KAMI-ZELEK, SPODNI I SPÓDNIC ze skór świniśkich,
- FUTER DAMSKICH BARANICH — POLOFIX, PANOFIX ze skór importowanych, merluszka import z Bułgarii.

Już dzisiaj skorzystaj z okazji!

Przy zakupie płaci się tylko 10 proc. ceny, pozostała należność płatna w 24 ratach.

Szczegółowych informacji udzielają sklepy, względnie WPHOb. — telefon 500-03.

K8669

UWAGA! — UWAGA!

MIESZKAŃCY RATAJ!

CENTRALA RYBNA
uruchamia

w dniach od 19 do 24 grudnia br.
PUNKT SPRZEDAŻY

karpia świątecznego
adres punktu:

Osiedle Piastowskie nr 61 („deska”)
czas sprzedaży: od 9 do 20.

K8669

Zguby Różne
Zgubiłam portmonetkę na trasie od Jarochowskiego do Kossaka. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Jarochowskiego 34 m. 11. 45398g

Sprzedam dom z ogródkiem, budynkiem gospodarczym w Kole, cena 100.000 zł. Henryk Gruber ski, Sompolino, ul. Stodólna nr 3, pow. Kolski. 1828p

Sprzedam działki budowlane w Szamotułach. Władysław Leśniewski. 1823p

Sprzedam — wydzierżawie 30 ha gospodarstwo wzorowe, podmiejskie. Władysław Korthals, Tuchola. 571p

Spiesznie sprzedam gospodarstwo 10 ha, blisko miasta powiatowego, ziemia, budynki dobre. Gabriela Wińska, Ręglisko, pow. i poczta Wągrowiec. 1830p

Poznań dom dwurodzinny, wyliczony, warszatem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44113g.

Poznań dom dwurodzinny, wyliczony, warszatem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44113g.

Poznań dom dwurodzinny, wyliczony, warszatem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44113g.

Poznań dom dwurodzinny, wyliczony, warszatem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44113g.

Poznań dom dwurodzinny, wyliczony, warszatem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44113g.

Poznań dom dwurodzinny, wyliczony, warszatem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44113g.

Poznań dom dwurodzinny, wyliczony, warszatem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44113g.

Poznań dom dwurodzinny, wyliczony, warszatem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44113g.

Poznań dom dwurodzinny, wyliczony, warszatem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44113g.

Poznań dom dwurodzinny, wyliczony, warszatem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44113g.

Poznań dom dwurodzinny, wyliczony, warszatem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44113g.

Poznań dom dwurodzinny, wyliczony, warszatem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44113g.

Poznań dom dwurodzinny, wyliczony, warszatem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44113g.

W dniu 16 grudnia 1970 r. odeszła od nas nagle moja najukochańsza, najtrokliwsza z matką, babcią i prababcią, najlepszy, niezapomniany przyjaciel, śp.

z KUSIKÓW
WERONIKA JANKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 10.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie. Z głębokim bólem zawiadamia w imieniu rodziny

córka Danusia 45395g

Dnia 15 grudnia 1970 roku zmarł wieloletni członek Cechu, śp.

FRANCISZEK KOZICZAK
galwanizator

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 14.30 na Winiarach, przy ul. Piłkowskiej.

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie Zmarłego składa

Cech Rzemiosł Metal. i Elektrotechnicznych w Poznaniu 45350g

W dniu 16 grudnia 1970 r. zakończyła swe pełne poświęcenie życie moja najdroższa żona, nasza troskliwa i pełna dobroci niezapomniana mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 56, śp.

JANINA KERBER
z domu URBANŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Luboniu, o czym zawiadamia z głębokim żalem

RODZINA 45400g

W dniu 16 grudnia 1970 r. zmarła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach moja najukochańsza żona, najwierniejszy przyjaciel mego życia i najdroższa nasza mamusia, żyła lat 43, śp.

BOŻENA MARIA KORZENIEWSKA
z domu HOFFMANN

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim. Pozostali w wielkim bólu i smutku

maż, dzieci i rodzina 45409g

W dniu 16 grudnia 1970 r. zmarła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach moja najukochańsza żona, najwierniejszy przyjaciel mego życia i najdroższa nasza mamusia, żyła lat 43, śp.

BOŻENA MARIA KORZENIEWSKA
z domu HOFFMANN

Pogrzeb odb

TEATR

POLSKI — g. 19 „Hamlet”; NO-
WY — g. 16.30 „Ania z Zielonego
Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Ma-
dame Butterfly”; OPERETKA — g.
19 „Dama od Maxima”; MARCI-
NEK — g. 17 Przedstawienie zamk-
nięte.

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MU-
ZA — g. 10.30, 15.30, 17.30, 20
„Dzień puszczaka” (wios. 16.1.);
APOLLO — remont; BAŁTYK —
g. 10.30, 15.30 „Życie, miłość,
śmierć” (franc. 18.1.); g. 18 „Spar-
takus” (USA 16.1.); g. 21.30 „Pięć-
nastu dni” (franc. 18.1.); CZTERO-
NASTKA — g. 10.30 „Bitwa nad
Neretwą” (jugosl. 14.1.); g. 19
seans zamkn.: GONG — g. 10.12,
16 „Ostatni termin” (USA 16.1.);
g. 18 „Siedmiu w blasku złota”
(wios. 16.1.); GRUNWALD — g.
19.30 „Piękny listopad” (wios. 18.1.);
GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Król
areny” (radz. 7.1.); g. 15.30, 18.20
„Imiona miłości” (franc. 18.1.);
KOSMOS — g. 18 „Bitwa nad Ne-
retwą” (jugosl. 14.1.); MALTA —
g. 16 „Oczami przyjaciół” (pol. 12.1.);
g. 18 „Zab za zab” (duński 16.1.);
MINIATURA — g. 15.30, 17.30,
19.30 „Człowiek z puszki” (pol. 12.1.);
OLIMPIA — g. 15.30, 17.30, 20
„Romantyczny” (pol. 16.1.); OSIE-
DLE — g. 17, 19.20 „Kolumna Tra-
jana” (rum. 14.1.); PANCERNIAK
— nieczynne; PALACOWE — g. 10,
12.30 „Niezawodni przyjaciele”
(kanad.-rum. 11.1.); g. 17, 19.30 „Ra-
zem z Gunią” (szwedz. 18.1.);
PRZYJAZŃ — g. 15.30, 18.20, 20.15
„Martwy sezon” (radz. 16.1.); RIA-
TO — g. 10.14 „Spartakus” (USA
16.1.); g. 18.20 „Życie, miłość,
śmierć” (franc. 18.1.); RUSZAŁKA
(Szwedz.) — g. 15.30, 17.30 „Ska-
żone pocałunki” (franc. 18.1.);
SCALA — g. 16.18 „Czarownic-
ce” (wios. 16.1.); TECZA — g. 15.30
„Elza z afrykańskiego buszu” (ang.
7.1.); g. 17.30, 19.30 „Powrót rewol-
werowca” (USA 14.1.); WARTA —
g. 10.30, 15.30, 17.30 „Twardzi lu-
dzie” (franc. 16.1.); g. 19.30 seans
zamkn.: WCAZOWICZ (Puszcz-
kowo) — g. 15.17, 19.15 „Bunt-
nik bez powodu” (USA 16.1.); WIL-
DA — g. 10.30, 12.30, 15.30, 20
„Shalako” (ang. 14.1.); WŁO-
NIARZ (Szwedz.) — g. 18 „Zako-
chana wiedźma” (wios. 18.1.);
WRZOS (Luboń) — nieczynne;
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15
„Gang Olsena” (duński 16.1.); FO-
TOPLASTIKON — g. 12-20 „U
stóp Pireneów”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Kon-
cert symfoniczny — dyrygent Ste-
fan Stuligrosz. Soliści: Chór i Or-
kiestra Symfoniczna L. v. Beetho-
ven — IX Symfonia.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, oku-
listyka — Państw. Szpital Kliniczny
im. Pawiłowa, ul. Długa 1/2, tel.
510-21.

Laryngologia, neurologia —
Państw. Szpital Kliniczny im.
Święcieńskiego, ul. Przybyszewskie-
go 49, tel. 671-231.

Psychiatria — Klinika Psychia-
tryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel.
444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel-
mońskiego 20). Wypadki uliczne,
tel. 99; nagłe zachorowania w do-
mu, tel. 666-66; dla Poznania po-
rady lekarskie, tel. 637-35; pod-
stacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8
i Ugory 18 — całonocne; dla pow.
poznańskiego (ul. Kościuszki 103),
tel. 566-66. Podstacje w Luboniu,
tel. 09; w Swarzędzu, tel. 209 —
czynne całą dobę.

Ambulatoria: internistyczne (ul.
Chelmońskiego 20) — czynne całą
dobę; pediatryczne (ul. Chelmoń-
skiego 20) g. 16-7, niedz. i święta
— całonocne; stomatologiczne
(ul. Chelmońskiego 20) — czynne od
18-7 w niedziele i święta całonoc-
nie; chirurgiczne I — ul. Kórnicka
6, tel. 707-19 — całonocne; chir-
giczne II — ul. Kasprzaka 16,
623-55 — całonocne.

Punkty pomocy wieczorowej w
godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-
23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel.
664-26); Jeżyce (Mickiewicza 61,
tel. 420-37); Stare Miasto (Gar-
bary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto
(Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda
(Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56).
Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel.
666-66.

Telefon Zaufania nr 594-87
(dyżuruje lekarz psychiatra lub
psycholog) czynny całą dobę. Nr
522-51 porady prawne w zakresie
spraw rodzinnych, alkoholizmu
oraz chorób wenerycznych.

Porady przeciwalkoholowe, tel.
539-18, dyżurni informacyjne w dni
powszednie — g. 8-19.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11,
Główna 63, Ziebińska 16 (dyżurny
nocy).

Miejskie Lecznica dla Zwierząt:
ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-34-14,
od 8-21 w nocy nagłe wypadki.

RADIO

PIATEK — PROGRAM I: Fala
1322 m: 8.14 Muzyka muzyczna;
9 Dla klas V (biologia); „Limba
— ozdoba Tatry”; 9.40 Dla przed-
szkoli — Zabawa z piosenką; 10.05
„Noc w Lizbonie” — fragm. po 12.5
(ostatni) E. M. Remarque’a; 10.50
Konc. rozrywkowy; 10.50 Chórby
weneryczne nadal groźne; 11 Dla
szkół średnich: „Szczęście ma-
łżeńskie”; 11.30 Dedykujemy
II zmianie: 12.25 „Wieści, lepi-
nie”; 13 Dla klas I-II: „Ubi-
my choinkę”; 13.20 Gra Zespołu
Akordeonistów; 13.40 Mel. i rytmy

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
18 XII 1970 Nr 300 (8344)

MPEC na tropie usterek w działaniu urządzeń centralnego ogrzewania

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej od początku sezonu ogrzewczego nastawiło się na likwidację sygnalizowanych usterek urządzeń centralnego ogrzewania. Wady są likwidowane w pierwszej kolejności tam, gdzie można wykonać to natychmiast.

W dalszym jednak ciągu zdarzają się niedogrzone mieszkanie w niektórych blokach na osiedlu Rataje. Wady występują tutaj z powodu systematycznego zanieczyszczania sieci przesyłowej, co z kolei tamuje dopływ ciepłej wody do grzejników. Tak dzieje się najczęściej w domach, w których znajdują się tzw. końcówki zasilania. Przyczyna jest jedna — producent radiatorów nie zadał sobie trudu, by na-
leżenie oczyścić je z piasku formierskiego. I chociaż przed założeniem grzejników w mieszkaniach płucze się je kilka-krotnie wodą, niewiele to pomaga. Z porowatych, wewnętrznych ścianek grzejników piasek wypłykuje się dopiero przy stałej cyrkulacji gorącej wody.

Pracownicy MPEC, by uchronić mieszkańców tych budynków od zimna w mieszkaniach, zmuszeni są stale czyścić sieć. Nic więcej uczynić obecnie nie można. Natomiast,

Dyżur posta i radnych

Dzisiaj w godz. 17-19 w lokalu Poznańskiego Komitetu FJN przy pl. Kolegiackim 17 poseł Henryk Sierka przyjmować będzie wnioski i postulaty dotyczące gospodarki komunalnej i komunikacji.

Dobry pomysł

Przez dwa dni w świetlicy Osiedla Jagiellońskiego 37 na Ratajach czynna była wystawa sprzętu oświetleniowego przeznaczanego dla mieszkań w nowym budownictwie.

Organizatorem pokazu był punkt usługowy „Candella” (ul. Grunwaldzka 35c) Poznańskich Zakładów Metalowych Przemysłu Terenowego. Mieszkańcom osiedla, którzy doś-
lednie zjawili się na wystawie, zaproponowano do wyboru 36 lamp. Zwiedzający wypo-
wiadali się na temat użyteczności i walorów estetycznych lamp w specjalnej ankiecie, której wyniki posłużą w przyszłości producentom przy wybo-
rze odpowiednich modeli. Po-
dobną się nowe propozycje lamp, żyrandoli, „zwisów”, i oświetleń klubowych oraz gabi-
netowych, wyprodukowanych z metalu w połączeniu z wikli-
ną. W trakcie wystawy porad udzielali plastycy oraz lekarz. Przyjmowano też zamówienia na oświetlenie nietypowe (róż-
nej długości) które punkt wyko-
nuje w ramach usług.

Jak zapowiedzieli organiza-
torzy, podobne ekspozycje od-
będą się w przyszłości na Osie-
dłu Raszyn oraz na Winogrodach. (map)

dla wszystkich: 14 Rep. lit. z cy-
klu: „Opowieści wędrownicze”;
14.20 Franc. muzyka operowa; 15.05
Godzina dla dziewcząt i chłopców
16.05 „Alfa i Omega” — mag. po-
pularno-naukowy; 16.30 Popołudnie
z młodzieżą; 18.30 Muzyka i
Aktualności; 19.15 Poradnik radio-
tele-amatora; 19.20 Moto-sprawy;
19.30 Koncert zyczeń; 20.25 Muzyka
re pocztówki ze Związku Ra-
dzieckiego i Czechosłowacji; 21
Ze wsi i o wsi; 21.15 Gra Zespołu
B. Hargrove; 21.30 Zespół Dziewiat
ka; 22 Magazyn studencki; 23.15
Utwory kameralne Claude Debussy-
go; 0.10 Konc. zyczeń od słucha-
czy polonijnych; 0.30 Program
nocny.

WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 10,
12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz; 8 W trosce o nasze
dziecko; 8.35 Franc. cocktail roz-
rywkowy; 9 Soliści z orkiestry;
9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Z nagrań
ork. mandolinistów; 10.25 „Reka”
— opow. Izabeli Koniusz; 10.45
„Don Kichot w muzyce”; 13 Czas
dobrych gospodarzy; 13.15 Prze-
chadzki po Poznaniu; 13.40 „Mas-
ka z Niam-Niam” — fragm.
książki Bohdana Szczygiła; 14.05 Na
autostradzie słońca; 14.45 „Blekit-
na szafetka”; 15 Koncert Chóru
a capella; 15.30 Warszawski pa-
miętnik muzyczny; 17.25 Poznań-
ski Koncert Zyczeń; 17.35 Radio-
express; 18.20 „Sonda” — dzwie-
kowy mag. ekonom.- społ.; 19.15
Lekeja i. angielskiego; 19.39 Dys-
kusja literacka; 20 Transm. z Sal-
Państwowej Opery w Berlinie;
Ludwik van Beethoven — IX Sym-
fonia d-moll op. 125; 21.15 Wiersze
Goethego; 21.25 Koncert rozrywk-
owy; 22.30 Dźwiękowe wyd. mie-
siecznika „Jazz”; 23 Światło
przebiega i włoskie bel canto; 23.40
Mel. na dobranoc.

wiadomo, że po pewnym okre-
sie grzejniki ostatecznie oczysz-
czą się z piasku.

Inna przeszkoda w utrzymywaniu równowagi i należytej tem-
peratury we wszystkich domach
na osiedlach Rataje i Winogrody
jest niewyregulowanie sieci. Stąd
w niektórych budynkach tempe-
ratura jest niższa od przewidzia-
nej, w innych zaś znacznie wyż-
sza. W celu zlikwidowania tych
różnic MPEC zleciło opracowanie
projektu na tzw. skrzyżowanie ca-
łej sieci. Od stycznia przyszłego
roku, po otrzymaniu projektu,
przystąpi się do regulacji około 90
głównych węzłów na Ratajach i
Winogrodach. Takie same zresztą
trudności występują w innych do-
mach naszego miasta. Ogółem re-
gulacja sieci powinna być prze-
prowadzona w około 260 domach.

Od kilku lat niedogrzone są
mieszkania niektórych domów
na osiedlu im. K. Świerczew-
skiego. Okazało się bowiem, że
wydajność kotłowni c.o. przy
ul. Międzychodkiej jest o oko-
ło 20 proc. niższa niż przewi-
dywano. Stąd też, zwłaszcza
podczas mrozów w niektórych
mieszkaniach bywa zimniej.
Dla uniknięcia takiej sytuacji
przedsiębiorstwo podłączyło
część budynków wspomnianego
osiedla do kotłowni przy
ul. Świerzewskiej. Dzięki temu,
w razie silnych mrozów, będzie
można odciążyć kotłownię przy
ul. Międzychodkiej. Powinno
to zagwarantować podwyższe-
nie się temperatury we wszy-
stkich domach.

I jeszcze jedna sprawa. W wiek-
szości małych kotłowni c.o. zain-
stalowane pompy pracują bardzo
głośno. Hałas jest uciążliwy dla
lokatów, zwłaszcza mieszka-
jących nad kotłowniami. MPEC za-
te kłopoty. Nie ma jednak moż-
liwości natychmiastowego ich usun-
ięcia. Z tej prośby przyczyną, że
trzeba by wymienić około 400 ha-
łaśliwych pomp na cichobieżne.
Tymczasem rocznie otrzymuje się
zaledwie kilkanaście. Na poprawę
sytuacji mieszkańcy muszą więc
jeszcze poczekać.

Nie bez znaczenia dla MPEC
jest dobrze układająca się
współpraca z Politechniką Po-
znańską. Przedsiębiorstwo bo-
ryka się z wieloma trudnościami.
Najwięcej kłopotów sprawiają
stare kotłownie c.o., które
przez szereg lat nie były
naprawiane. Wymagają one

Plenum Zarządu Wojewódzkiego LOK

Wczorajsze plenum Zarządu
Wojewódzkiego LOK po-
święcone było kampanii spra-
wozdawczo-wyborczej w tej
organizacji. Potrwa ona do
wiosny przyszłego roku. Je-
sienią 1971 r. natomiast odbę-
dzie się zjazd wojewódzki
LOK. (a)

OTACZAJCIE DZIECI NALEŻYTĄ OPIEKĄ, NIE POZWALAJCIE, ABY BA- WILI SIĘ ZAPALKAMI.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 18, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 65.92 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
i 49 m; 8.45 Czas przypomniany
— rep.; 8.55 Pocztówki bałtyckie;
9 „Przećwicz sobie samym” — pow.
J. i K. Brentów; 9.10 Przed mi-
krofonem III oficer Marynarki
Handlowej A. Pozarycki; 9.30
Nasz rok 70-ty; 9.45 Druga młodość
mistrzów; 10.10 Kronika powrotu
— rep.; 10.35 Wszystko dla pań;
11.45 Anna Karenina — pow. Lwa
Tolstoj; 12.25 Sprężenia muzyczne;
13 Na szczecińskiej antenie;
15 Wizyta pułkownika — rep.;
15.20 Big-beat w kramie tysiąca
jezior; 15.35 U nas startowali; 15.50
Spotkanie z zespołem Błdyn
Pig; 16.15 Nasz rok 70-ty; 16.30 Kto
batuta wojuje?; 17.05 Quodlibet,
czyli co kto lubi; 17.30 „Przećwicz
sobie samym” — pow.; 17.40 To
właśnie... Fama!; 17.55 Szczecińska
„Kawiarnia pod Antenką”; 18.15
Rozpiętniana Lotwa; 18.35
Mini-max; 19 Powieść w wydaniu
dzw.: „Kapitan Blood” — Rafaela
Sabatini; 19.30 Katowice na
piciolinii; 19.45 Polityka dla wszy-
stkich; 20 Gdy gramofon tube
miał; 20.25 Czas przypomniany —
rep.; 20.45 Gra zespołu J. Wilka;
21 Fiordy i synkopy; 21.40 Czas
przypomniany — fel.; 21.50 „Fido-
lio” Ludwika van Beethovena;
22.08 The Bachelora; 22.15 Koncert
na styku; 23.05 Tylko dla me-
łomanów; 23.50 Śpiewa Teresa Tu-
tinas; 24 Wiadomości Radia ONZ.

WIADOMOŚCI: 5. 6.30, 7.30, 8.30,
10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

PIATEK: 9 — „Wielkie burze” —
film z serii „Szczęście małżeń-
skie”.

kapitałnych remontów, wy-
miany kotłów, a także mode-
rnyzacji. W przyszłości ogrze-
wanie poznańskich budynków
ulegnie poprawie. W następnej
5-lacie bowiem przystąpi się
do budowy elektrociepłowni
na Karolinie. Druga taka in-
westycja ma powstać nieco
później na Rudniczu. Do tych
przyszłościowych zamierzeń
MPEC przygotowuje się już
obecnie. Pomaga mu w tym
właśnie Politechnika. Słucha-
cze tej uczelni, w ramach prac
dyplomowych, opracowują pro-
jekty także dla MPEC. Na-
razie przygotowano trzy pro-
jekty, a 8 dalszych tema-
tów przedłożono Politechnice.
MPEC ceni sobie wysoko to
współpracę, tym bardziej że
niełatwo znaleźć w naszym
mieście projektantów, którzy
by zajęli się przygotowaniem
projektów dla tego specjali-
stycznego przedsiębiorstwa.
(an)

Seminarium filmowców

Wczoraj w Domu Kultury
MO w Poznaniu rozpoczęło się
3-dniowe V Ogólnopolskie Se-
minarium działaczy filmowego
ruchu studijnego. Otwarcia
Seminarium dokonał kierow-
nik Wydziału Kultury Prezy-
dium WRN Maciej Frejtak.

Referat inauguracyjny pt.
„75-lecie kinematografii” wy-
głosił Kazimierz Młynarz. Z
kolej Jerzy Giżycki mówił o
filmie krótkometrażowym w
działalności kina studijnego, a
Ryszard Wilczewski na temat
ewolucji ruchu studijnego w
świetle rozwoju telewizji. Od-
były się też pokazy filmów
krótkometrażowych Wytwórni
Filmów Dokumentalnych, Stu-
dia Miniatur Filmowych oraz
nowego filmu fabularnego pro-
dukcji polskiej pt. „Twarz anio-
ła”.

Seminarium zakończy się ju-
tro. (map)

Turystyka popularna na Politechnice

W styczniu 1954 r. powstał w Poznaniu Oddział Między-
uczelniany PTTK, a w grudniu 1955 r. utworzono koło tej
organizacji przy Politechnice.

Działalność zaczęła się od
małych, krótkich wycieczek.
Organizowano niedzielne wy-
pady w okolice Poznania oraz
spacery pod hasłem: „Poznaj
miasto swoich studiów”. W
dwa lata później odbył się I
studencki Zjazd Turystyczny
do Zaniemyśla, który dał po-
czątek tradycyjnym Wiosen-
nym Zjazdom Politechniki. W
1966 roku koło było organiza-
torem Wszestudenckiego
Zjazdu Tysiąclecia z metą we
Włoszakowicach.

W ciągu 15 lat działalności
członkowie koła niejednokrot-
nie brali udział w pracach
społecznych związanych z bu-
dową baz turystycznych m.
in. w Kukułce, Oprócz rajdów
koło organizowało liczne wy-
stawy fotograficzne o tematy-
ce turystycznej („Zabytkowe

skie”; 9.25 — „Anioł błogosławio-
ny śmierci” — film fab. prod.
czeskość — od 16.1.; 10.55-11.25
— Dla szkół — kl. VII — „Wychowa-
nie obywatelskie”; „Wzorowy eks-
pedit”; 15.20 — Politechnika TV
— Geometria wykresna „Wielo-
ściany cz. II i III”; 16.30 — Dziennik;
16.40 — Dla dzieci — „Pan
Półka i spółka”; 17.35 — „Nie tylko
dla pań”; 18 — „Za kierownicą”;
18.30 — „Gramy o Telewizor”;
teleturynie; 18.50 — „Nowości ekr-
na”; „Krajowy Zjazd Filmow-
ców”; 19.05 — „Sygnali”; 19.20 —
Dobranoc i Dziennik; 20.05 —
„Wielkie burze” — film z serii
„Szczęście małżeńskie”; 20.39 —
„Kraj”; — tygodnik społeczno-
polityczny; 21.10 — Teatr TV — Ed-
mund Rostand — „Cyran de Ber-
gerac”; — przekład Maria Konop-
nicka i Włodzimierz Zagórski. Wy-
konawcy aktorzy scen katowick-
kich; 23 — Dziennik; 23.20 — Poli-
technika (powt.).

SOBOTA: 8 — „Tylko aniołowie
mają skrzydła” — film fab. prod.
ameryk. (od 16 lat); 9.55-10.25 —
Program dla szkół — Geografia kl.
V — „Nasi sąsiedzi”; 11.55 — Pro-
gram dla kl. VIII — Wychowanie
obywatelskie „Kawaler Szandaru
Pracy”; 12.45-13.15 — Kl. VIII —
Geografia — „Od Quebecu do
Vancouver”; 15.10 TV Kurs ro-
lniczy — „Odechów jolowizny” przy-
remontuje skąd; 15.45 — Informa-
cja dla szkół; 16.15 — Z ko-
szar i poligonów; 16.30 — Dziennik;
16.45 — Konkurs 5 milionów;
17.50 — Sportowe obrachunki.
Koszykówka; 18.10 — Piosenki
Stanisława Pożłakowa; 18.35
— Peraz; 19.20 — „Aniołowie
mają skrzydła” — fab. film
ameryk. (od 16 lat); 22.15 — Dziennik;
22.35 — Przebiegi z Moskwy
— program rozrywkowy; 23.20 —
O-le śpiewa Conhita.

Przed świętami sklepy czynne dłużej

Jak wynika z informacji uzyskanej w Wydziale Handlu
Prezydium Rady Narodowej Poznania, w okresie bezpo-
średnio przed świętami zarządzono zmiany godzin handlu
w sklepach detalicznych.

W nadchodzącą niedzielę, 20 bm.
wszystkie sklepy z artykułami
przemysłowymi i spożywczymi bę-
dą otwarte w godz. 10 — 18 bez
przerwy. Dotyczy to także skle-
pów delikatesowych, PDT, domy
handlowe „Alfa” i „Centrum” bę-
dą czynne od 10 do 20 bez przer-
wy. Sklepy rybne mają pracować
w godz. 10 — 18 bez przerwy. Dla
kiosków „Ruchu” i „Równości”
wyznaczono godziny handlu mię-
dzy 7 a 21, także bez przerwy.



Trwa w Poznaniu sprzedaż choi-
nek. Zajmuje się nią Okręgowe
Przedsiębiorstwo Handlu Opa-
łem, które zorganizowało w mie-
ście 24 punkty sprzedaży. W su-
mie Poznań ma otrzymać w tym
roku 55 000 drzewek. Do środy,
nadeszło ponad 70 procent do-
staw. Choinki pochodzą w tym
roku głównie z powiatów kępiń-
skiego i leszczyńskiego oraz z
okolic Szczecinka. Cena drzewek
waha się od 11 do 25 zł. Na zdję-
ciu — sprzedaż choinek na jed-
nym z placów. (c)

Fot. — K. Przychodźki

W poniedziałek, wtorek i środę
(21, 22 i 23 bm.), wszystkie sklepy
z artykułami przemysłowymi po-
zostaną otwarte w godz. 11 — 18
bez przerwy, sklepy spożywcze,
czynne normalnie do godz. 18,
przedłużą sprzedaż do godz. 19, a
sklepy rybne będą otwarte do
godz. 20, z wyjątkiem placówek
przy ul. Śłupeckiej, Główniej, An-
toniego i Dzierżyńskiego (Dębica),
które będą otwarte do godz. 18.
Placówki wieczorowe i nocne po-
zostaną otwarte bez zmian. Kio-
ski „Ruchu” w te trzy dni będą
otwarte w godz. 6 — 21, a placów-
ki „Równości” — 7 — 21.

W czwartek, 24 bm. wszystkie
punkty detaliczne — przemysłowe
i spożywcze — zakończą sprzedaż
o godz. 18 (bez przerwy obiado-
wej). Sklepy wieczorowe i nocne
będą czynne do godz. 18.

Jak nas poinformował Wydział
Handlu, w poniedziałek będzie
sprzedawane mięso i wyroby mięs-
ne. Zakaz podawania potraw mię-
snych obowiązuje tylko w restaura-
cjach, barach i innych placów-
kach żywienia zbiorowego.

Wydział zobowiązał także Poz-
nańskie Zakłady Przemysłu Pie-
karniczego i Okręgowy Związek
Spółdzielni Mleczarskich do zapew-
nienia należytego zaopatrzenia
miasta w pieczywo i mleko w
okresie dni poprzedzających świą-
teczną przerwę w pracy sklepów.

Zarazem do 2 stycznia 1971 roku
zniesiono ograniczenie sprzedaży
i zakaz podawania napojów alko-
holowych, zawierających powyżej
18 proc. alkoholu. W tym okresie
można też podawać napoje wysoko-
kowe w restauracjach, podczas po-
siłków.

Zmieniono też czas pracy w nie-
dzielę, 20 bm. niektórych barów.
Tego dnia wszystkie bary mlecz-
ne czynne będą jak każdą niedzie-
lę, a placówki: Mewa (pl. Wolno-
ści), Przy Okraglaku (ul. Lampe-
ci), Pod Arkadami (pl. Młodej
Gwardii), Wyborowy (Czerwonej
Armii), Przystań (Garbary), Mi-
niaturka (Matejki), Grunwald
(Grunwaldzka), Parkowy (Głogow-
ska 49), Przysmak (Głogowska 85),
Poranek (Dąbrowskiego) i Fabry-
czny (Dzierżyńskiego 121) czynne
będą do godz. 18.

Również w niedzielę normalnie
czynne będą lokale gastronomicz-
ne w hotelu „Merkury”, w „Baz-
zarze”, na Dworcu Głównym i w
Domu Turysty przy St. Rynku.

Od poniedziałku do środy przed-
świątecznej wszyscy bary i restau-
racje czynne będą normalnie.

W środę, 23 bm. szereg kawiarni
urządzi kermasz pieczywa świą-
tecznego. Niektóre lokale urządzi-
ły to tylko przy częściowym ograni-
czeniu sal konsumpcyjnych, nato-
miast kawiarnie: Santos, Cristal,
Kolorowa, Gwarna, Regionalna,
Radosna, Perleka i Brzdąc — bę-
dą całkowicie zajęte na kermasz.
Także w niektórych lokalach gas-
tronomicznych odbywać się będzie
sprzedaż kermaszowa pieczywa
świątecznego i wyrobów garma-
rynych. (c)

odpowiadamy

Maryla B. — Prosimy podać ad-
res, odpowiemy listem. (3209)

Halina P., ul. Głogowska — Je-
żeli czajnik ma bardzo gruby
osad kamienia radzimy na noc
nalać do niego mieszaninę wody
z octem i solą. (3202)

St. M. — Nie ma przepisu praw-
nego, na którego podstawie można
by wymierzyć karę karno-admini-
stracyjną lokatorowi za niezamy-
kanie bramy na noc. Ewentualnie
może Pan zrobić wniosek o eksmi-
sję do sądu, za nierespektowanie
porządku domowego. (3049)

Stanisław K. — W sprawie zało-
żenia fermy królików (futerko-
wych) należy zwrócić się do Powi-
atowego Związku Kółek Rolniczych
— Związek Hodowców Drobnego
Inwentarza w Poznaniu, ul. Mi-
kiewicza 33, II piętro. (3212)

W.R.W. — Roszczenia z tytułu
wypadku w zatrudnieniu przedaw-
nia się z upływem lat 3. Roszcze-
nia zatem z 1953 roku uległy już
przedawnieniu. (3231)

Maria W. Swarzędz. — Odszkodo-